



Wiadomość Tygodnia

FRANCISZEK: PRAWO I DUCH IDĄ RĘKA W RĘKĘ

W Rzymie papież przewodniczył uroczystościom Dnia Życia Konsekrowanego



Na potrzebę podwójnego powołania do posłuszeństwa Duchowi i prawu wskazał Papież Franciszek w homilii podczas Mszy sprawowanej w Bazylice Watykańskiej w uroczystość Ofiarowania Pańskiego, będącą zarazem Dniem Życia Konsekrowanego. Wspomnienie przyniesienia małego Jezusa do świątyni nazwał świętem spotkania (Łk 2,22-40). Oto pełna treść homilii Papieża:

Liturgia ukazuje dziś Jezusa, który wychodzi na spotkanie ze swoim ludem. Jest to święto spotkania: nowość Dzieciątka spotyka tradycję świątyni; obietnica znajduje spełnienie; młodzi Maryja i Józef, spotykają starców Symeona i Annę. Krótko mówiąc, gdy Jezus przychodzi, wszystko się spotyka.

Co to nam mówi? Przede wszystkim również my jesteśmy powołani, by przyjąć Jezusa, który przychodzi nam na spotkanie. Spotkajmy się z Nim: Bóg życia powinien być spotykany każdego dnia życia; nie od czasu do czasu, ale każdego dnia. Podążanie za Jezusem nie jest decyzją podjętą raz na zawsze, ale jest wyborem codziennym. I Pana nie spotykamy wirtualnie, lecz bezpośrednio, spotykając Go w życiu. W przeciwnym razie Jezus staje się tylko pięknym wspomnieniem z przeszłości. Kiedy natomiast przyjmujemy Go jako Pana życia,

centrum wszystkiego, pulsujące serce wszystkiego, wówczas żyje On i odżywa w nas. I zdarza się także nam to, co wydarzyło się w świątyni: wokół Niego wszystko się spotyka, życie staje się harmonijne. Z Jezusem znajdujemy odwagę, by iść naprzód i siłę, by niezłomnie trwać. Spotkanie z Panem jest źródłem. Dlatego ważne jest powracanie do źródeł: powracanie pamięcią do decydujących spotkań, jakie mieliśmy z Nim, ożywienie pierwszej miłości, być może opisanie naszej historii miłości do Pana. Będzie to dobrze służyło naszemu życiu konsekrowanemu, aby nie stało się czasem, który mija, ale było czasem spotkania.

Jeśli przypomnimy sobie tkwiące u podstaw naszego życia spotkanie z Panem, to zdamy sobie sprawę, że nie zrodziło się ono jako prywatna sprawa między nami a Bogiem. Nie, rozkwitło w wierzącym ludzie, obok wielu braci i sióstr, w ściśle określonych czasach i miejscach. Mówi nam o tym Ewangelia, ukazując, że spotkanie ma miejsce w ludzie Bożym, w jego konkretnej historii, w jego żywych tradycjach: w świątyni, zgodnie z Prawem, w klimacie proroctwa, z młodymi i starymi będącymi razem (por. Łk 2, 25-28.34). Podobnie dzieje się także z życiem konsekrowanym: rodzi się i rozkwita w Kościele; jeśli się izoluje – obumiera. Dojrzewa, gdy młodzi i starsi idą

razem, gdy młodzi znajdują korzenie, a starsi przyjmują owoce. Natomiast przeżywa stagnację, gdy idziemy samotnie, gdy pozostajemy skoncentrowani na przeszłości lub pędzimy naprzód, aby spróbować przeżyć. Dzisiaj, w święto spotkania, prosimy o łaskę ponownego odkrycia Pana żyjącego w ludzi wierzącym i sprawinie, aby otrzymany charyzmat spotkał się z łaską dnia dzisiejszego.

Ewangelia mówi nam także, iż spotkanie Boga ze swoim ludem ma swój początek i cel. Zaczyna się od powołania w świątyni a dochodzi się do wizji w świątyni. Mamy podwójne powołanie. Pierwsze, „według Prawa” (w. 22), jest powołaniem Józefa i Marii, którzy udają się do świątyni, aby dokonać tego, co nakazuje prawo. Tekst podkreśla to niemal jak refren, czterokrotnie (por. wersety 22.23.24.27). Nie jest to przymus: rodzice Jezusa nie idą, bo muszą, lub żeby wypełnić jedynie zewnętrznie zobowiązanie. Idą, by odpowiedzieć na wezwanie Boga. Jest także drugie powołanie, według Ducha – to Symeona i Anny. Również ono jest podkreślane z naciskiem: trzy razy, odnośnie do Symeona mowa jest o Duchu Świętym (por. ww. 25.26.27) a kończy z prorokinią Anną, która natchniona chwali Boga (por. w. 38). Dwoje młodych podąża do świątyni będąc wezwanymi przez Prawo; dwoje starszych pobudzonych przez Ducha. Co to podwójne powołanie, Prawa i Ducha mówi naszemu życiu duchowemu i naszemu życiu konsekrowanemu? Że wszyscy jesteśmy powołani do podwójnego posłuszeństwa: wobec prawa – w sensie tego, co nadaje właściwy porządek życiu – i wobec Ducha, który dokonuje w życiu rzeczy nowych. Tak rodzi się spotkanie z Panem: Duch objawia Pana, ale aby Go przyjąć, konieczna jest wierna stałość każdego dnia. Nawet największe charyzmaty, bez uporządkowanego życia, nie przynoszą owocu. Z drugiej strony, najlepsze zasady nie wystarczą bez nowości Ducha: prawo i Duch idą w parze, ręka w rękę.

Aby lepiej zrozumieć to powołanie, które widzimy dzisiaj w pierwszych dniach życia Jezusa, w świątyni, możemy przejść do początków Jego posługi publicznej w Kanie, gdzie zamienia wodę w wino. Również tam jest wezwanie do posłuszeństwa, gdy Maryja mówi: „Zróbcie wszystko, cokolwiek [Jezus] wam powie” (J 2, 5). Cokolwiek. A Jezus żąda czegoś szczególnego. Nie czyni natychmiast czego nowego, nie wytwarza z nicości brakującego wina, ale prosi o coś konkretnego i wymagającego. Prosi o napełnienie sześciu dużych kamiennych stągwi do rytualnego oczyszczenia, które przypominają o Prawie. Oznaczało to przelewanie z studni około sześciuset litrów wody: czas i trud, które wydawały się bezużyteczne, ponieważ nie brakowało wody, a wina! A jednak, właśnie z tych dobrze napełnionych stągwi, „aż po brzegi” (w. 7), Jezus czyni nowe

wino. Podobnie i dla nas: Bóg wzywa nas, abyśmy się z Nim spotkali poprzez wierność konkretnym rzeczom: codziennej modlitwie, Mszy św., spowiedzi, prawdziwej miłości, codziennemu spotkaniu ze Słowem Bożym. Rzeczy konkretne, jak w życiu konsekrowanym, posłuszeństwo przełożonemu i regułom. Jeśli to prawo urzeczywistniamy w życiu z miłością, to pojawia się Duch i przynosi niespodziankę Boga, tak jak w świątyni i w Kanie. Woda życia codziennego zamienia się w wino nowości, a życie, które zdaje się bardziej ograniczone, staje się w istocie coraz bardziej wolne.

Spotkanie, zrodzone z powołania osiąga punkt kulminacyjny w widzeniu. Symeon mówi: „moje oczy ujrzwały Twoje zbawienie” (Łk 2, 30). Widzi Dzieciątka i widzi zbawienie. Nie widzi Mesjasza czyniącego cuda, ale małe dziecko. Nie widzi nic nadzwyczajnego, ale Jezusa z rodzicami, którzy przynoszą do świątyni dwie synogarlice albo dwa młode gołębie, to znaczy najskromniejszą ofiarę (por. w. 24). Symeon widzi prostotę Boga i przyjmuje Jego obecność. Nie szuka czegoś innego, nie żąda i nie chce więcej, wystarcza jemu, że widzi Dzieciątka i bierze je w ramiona: „Nunc dimittis, teraz pozwalasz swemu słudze odejść” (por. w. 29). Wystarcza mu Bóg takim, jakim jest. W Nim odnajduje ostateczny sens życia. To jest wizja życia konsekrowanego, wizja prosta i prorocka, gdzie Pana ma się przed oczyma i w rękach, i nic więcej nie jest potrzebne. On jest życiem, On jest nadzieją, On jest przyszłością. Życie konsekrowane to ta właśnie prorocka wizja w Kościele: to spojrzenie, widzące Boga obecnego w świecie, choć wielu nie zdaje sobie z tego sprawy; jest to głos, który mówi: „Bóg wystarcza, reszta przemija”; to uwielbienie wypływające mimo wszystko, jak to ukazuje prorokini Anna. Była kobietą bardzo starą, która wiele lat przeżyła we wdowieństwie, ale nie była ponura, nostalgiczna, czy skoncentrowana na sobie samej. Wręcz przeciwnie przybywa, chwali Boga i mówi tylko o Nim (por. w. 38).

Oto życie konsekrowane: uwielbienie, które daje radość ludowi Bożemu, wizja prorocka, która ukazuje to, co się liczy. Kiedy tak jest, rozkwita i staje się dla wszystkich wezwaniem do walki z przeciętnością: przed spadkami wartości w życiu duchowym, pokusie, by rezygnować z przebywania z Bogiem, przed dostosowaniem się do życia wygodnego i światowego, wobec narzekania, niezadowolienia i użalania się nad sobą, wobec nawyku „robienia tyle, ile się da” i „zawsze tak było”. Życie konsekrowane nie jest przetrwaniem, jest nowym życiem. Jest to żywe spotkanie z Panem w Jego ludzie. Jest to powołanie do wiernego posłuszeństwa każdego dnia i do niezwykłych niespodzianek Ducha. Jest to wizja tego, co warto wziąć w ramiona, by mieć radość: Jezusa. Tłumaczenie: Radio Watykańskie
Za: www.radiomaryja.pl

Obchody Dnia Życia Konsekrowanego

KONSEKROWANI ODNAJDUJĄ NADZIEJĘ ODDAJĄC SIĘ INNYM

Zmęczenie zakonników i zakonnicy pojawia się wtedy, gdy nie dają siebie innym – stwierdził kard. João Braz de Aviz, prefekt Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. W Święto Ofiarowania Pańskiego tradycyjnie obchodzony jest w Kościele Dzień Życia Konsekrowanego.

W rozmowie z Radiem Watykańskim kard. Braz de Aviz przypomniał, że na świecie mamy prawie milion osób konsekrowanych. Do tego grona należą różne kategorie osób: m.in. dzie-

wice i wdowy konsekrowane, członkowie instytutów świeckich, księża, bracia, siostry, mnisi oraz eremici. Ta forma życia przechodzi proces odnowy, ale w wielu miejscach przeżywa także problemy z odnalezieniem się w świecie, pośród różnych dynamicznych przemian. Jest bardzo ważne, aby zweryfikować, czy wartości dla których wybrało się to powołanie są dzisiaj wyrazem wiarygodnego świadectwa. Źródłem nadziei pozostaje zawsze Ewangelia, która daje moc potrzebną do odnowy. Trzeba ją czerpać z osobistego spotkania ze spojrzeniem Jezusa, spojrzeniem pełnym miłości, które wciąż powołuje oraz

wzywa do nowego życia, nie dla siebie, ale dla Kościoła. Kard. Braz de Aviz wskazał na cztery obszary, które są dzisiaj przedmiotem szczególnej troski w refleksji nad życiem konsekrowanym.



Kard. Braz de Aviz – wyzwania przed życiem konsekrowanym.
“ Formacja, chodzi o formację bardziej czytelną, bardziej wspólnotową, autentyczną, jako uczniowie Jezusa. Dalej, trze-

ba przyjrzeć się problemowi autorytetu oraz posłuszeństwa, aby relacje między nimi zobaczyć w nowym świetle, następnie wyzwanie to relacja kobieta-mężczyzna w życiu konsekrowanym, która nie powinna prowadzić do wykluczenia, ale do integracji oraz komplementarności na wszystkich poziomach – zauważył brazylijski purpurat. – Chodzi również o przyjrzenie się kwestii używania i posiadania dóbr. To są bardzo konkretne sprawy. Rozważane są one w wielu wymiarach, także poprzez decyzje, które znajdują odbicie w konstytucjach, w różnych charyzmatkach oraz w różnych zgromadzeniach. To są również powody dla których należy dziękować Bogu. ”

Kard. Braz de Aviz nawiązał także do wystąpienia Franciszka w Panamie, w którym mówił on do osób konsekrowanych o zmęczeniu nadziei, czyli o sytuacji pewnego „wypalenia”, zagubienia drogi, utraty właściwego kierunku. Pojawia się wtedy pytanie: „jaki sens dalej ma takie życie?”. Prefekt watykańskiej dykasterii wskazał, że potrzebna jest jasna odpowiedź. Potrzeba nowego impulsu nadziei, którą daje sam Jezus. Trzeba iść z Nim naprzód. *Krzysztof Ołdakowski SJ*

Za: www.vaticannews.va

„MŁODZIEŻ, WIARA, POWOŁANIA” KONFERENCJA PRASOWA

W tym roku obchodzimy 23. Światowy Dzień Życia Konsekrowanego ustanowiony przez papieża Jana Pawła II jako dzień wdzięczności za obecność osób konsekrowanych w Kościele i w świecie. Tegoroczny temat dotyczy młodzieży i jej powołania, a także zaangażowania osób konsekrowanych w posługę młodzieży – powiedział bp Jacek Kiciński CMF, przewodniczący Komisji KEP ds. Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego podczas konferencji prasowej pt. „Młodzież, wiara, powołania” przed Światowym Dniem Życia Konsekrowanego, który przypada 2 lutego, w święto Ofiarowania Pańskiego.

„Osoby konsekrowane realizują swoje powołanie przede wszystkim w codziennym życiu. One są zakorzenione w tej ziemi, ale ich serce jest w niebie – jak powiedział papież Franciszek. Dzisiaj w Polsce pracuje ponad 30 tys. osób, to ogromna siła. Różne zakony odzwierciedlają różne etapy życia Pana Jezusa. Obecnie szczególnym wyzwaniem dla osób konsekrowanych są ludzie młodzi. Wielu młodych jest dzisiaj zagubionych i potrzebują przewodników wiary” – powiedział bp Kiciński CMF.

„Fragment Ewangelii, który mnie fascynuje, to ten o uczniach zdążających do Emaus. O dwóch zbuntowanych chłopakach, niejako obrażonych na Jezusa za to, że ich zawiódł. +Zostań z nami+ to chyba najpiękniejsza modlitwa. To jest opowieść o tym, czym mamy się zajmować jako salezianie” – odniósł się do

swojej posługi ks. Przemysław Kawecki SDB, przedstawiciel zakonów męskich. Z kolei przedstawicielka zakonów żeńskich, M. Radosława Podgórska FS, odniosła się do swojej posługi w Zgromadzeniu Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża. „Nasza perspektywa nie kończy się tutaj, ona jest perspektywą wieczności. Nasz charyzmat jest dedykowany osobom niewidomym na każdym etapie życia. Poprzez służbę realizujemy naszą drogę, która jest prowadzeniem do szczęścia nie tylko nas samych, ale i samych podopiecznych. Czuję się szczęśliwa w mojej posłudze” – powiedziała M. Podgórska.

„Zakony klauzurowe mają na celu naśladować Jezusa, który modli się na górze. Gdybym miała drugi raz wstąpić do zakonu, to na pewno wybrałabym klauzurę. Jestem szczęśliwa i moje współsiostry również” – powiedziała s. M. Ausilia Gołębiowska OSCCap, przedstawicielka zakonów klauzurowych.

Natomiast Michalina Jankowska, z Instytutu Prymasa Wyszyńskiego, przedstawicielka Instytutów Świeckich Życia Konsekrowanego, zauważyła, że „instytuty świeckie oznaczają bycie w świecie, ale nie ze świata. Wyróżnia nas nie strój zakonny, ale postawa. Chodzi o pokazanie swoim świadectwem życia tego, kim jesteśmy. Tam gdzie osoby habitowe nie mogą dotrzeć, tam jesteśmy my, członkowie instytutów świeckich”.

„Dużo robimy dla młodzieży. Kiedyś padł pomysł, aby uczynić coś dla osób konsekrowanych. W 2018 roku na Kongresie Młodych Konsekrowanych było nas ponad 900 osób. Kongres jest to czas

dzielenia się między sobą tym co nam się udało i nie udało. Jest to wielkie święto. Doświadczylem tego, jak Pan Bóg działa w takich wydarzeniach” – powiedział kl. Patryk Chmielewski SDB, organizator III Kongresu Młodych Konsekrowanych.

18807 sióstr zakonnych oraz 11613 zakonników posługuje w Polsce i za granicą w takich obszarach życia kościelnego i społecznego jak praca wychowawcza i nauczanie, różne formy opieki nad młodzieżą, katechizacja i inne formy ewangelizacji, pomoc o charakterze duchowym i materialnym.

Zgromadzenia męskie o największej liczbie członków to franciszkanie (1273), salezianie (1043) i franciszkanie konwentualni (931). Największą zaś liczbą powołań cieszą się franciszkanie konwentualni, franciszkanie i oblaci Maryi Niepokalanej.

Liczba sióstr zakonnych w Polsce wynosi ogółem 18807, z czego 1254 to mniszki żyjące w klasztorach kontemplacyjnych. W Polsce istnieje 105 żeńskich zakonów czynnych, które posiadają 2150 domów.

Siostry prowadzą aktualnie 501 instytucji edukacyjnych (żłobki, przedszkola, szkoły wszystkich stopni) i pracują w 106 prowadzonych przez innych. Obejmują tą pracą ok. 51 tys. dzieci i młodzieży. Pracują też na 22 uczelniach wyższych. Prowadzą internaty, bursy, stancje i akademiki dla ok. 2200 młodzieży. W katechezie pracuje 2025 sióstr, obejmują

jąc nauczaniem ponad 375 tys. osób, w tym młodzież akademicką.

W Polsce są również 34 instytuty świeckie życia konsekrowanego, które zrzeszają ponad 1250 osób. Do najliczniej-

szych należą Świecki Instytut Maryi Służebnicy Pańskiej – wywodzący się z Ruchu Rodzin Nazaretańskich, „Elia-num” – instytut świecki o duchowości karmelitańskiej, oraz żeński Instytut Świecki Chrystusa Króla. Instytut Niepo-

kalanej Matki Kościoła (INMK) należy do jednych z liczniejszych.

Ponadto w Polsce jest 292 dziewic konsekrowanych i 329 wdów konsekrowanych. Za: www.episkopat.pl



W GNIEZNE DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO Z PRYMASEM STEFANEM WYSZYŃSKIM

Gniezno upamiętniło 70. rocznicę ingresu kard. Stefana Wyszyńskiego do katedry gnieźnieńskiej. Uroczystości odbyły się w łączności z Dniem Życia Konsekrowanego. Mszy św. przewodniczył bp Krzysztof Wętkowski.

„Tak, jak u początków tysiąclecia Pan Bóg dał nam św. Wojciecha i św. Stanisława, tak u końca dał nam kard. Stefana Wyszyńskiego, jak wierzymy już niebawem błogosławionego” – mówił w homilii bp Krzysztof Wętkowski podkreślając dalej, że myśląc o kard. Wyszyńskim zwykliśmy wracać do ostatnich chwil jego życia, kiedy mógł cieszyć się prześlaskiem wolności w Ojczyźnie i doczekał polskiego papieża. Ten prorok swoich czasów doświadczył jednak ogromnego cierpienia, odrzucenie i niezrozumienia, i to nie tylko ze strony władz komunistycznych, które go prześladowały, ale także – jak podkreślił bp Wętkowski – w Kościele.

„Po swoim aresztowaniu wspominał, że tylko pies i jeden kapłan stanął w jego obronie. Nikt więcej. Przez całe dziesięciolecie wielu ludzi, niestety także z Kościoła, próbowało podgryzać jego pozycję w Rzymie, w Stolicy Apostolskiej, u papieży. To wszystko jest dziś coraz bardziej widoczne i znane” – stwierdził kaznodzieja, dopowiadając, że w swoim testamentie prymas wybaczył wszystkim swoim prześladowcom i dziękował nie tylko za to, że mógł dać świadectwo prawdzie, ale także, że ustrzegł się nienawiści do swoich rodaków sprawujących władzę.

Nawiązując do obchodzonego w łączności z rocznicą Dnia Życia Konsekrowanego biskup pomocniczy gnieźnieński podkreślił, że także cała wspólnota zakonna w Polsce wiele prymasowi zawdzięcza, choćby to, że przeszła przez trudny czas komunizmu. „Bardzo pragnął i dbał o to, by życie zakonne było na wysokim poziomie, bo tylko wtedy świadectwo będzie autentyczne, pełne i czytelne” – mówił bp Wętkowski podkreślając dalej, że i dziś takiego właśnie świadectwa bardzo w świecie i Kościele potrzeba.

„Wiele słów pada w tych dniach wobec zakonów. Myślę, że jest to także oczekiwanie na pewną inspirację odnowy dla całego Kościoła. Gdy przyjrzymy się jego historii to dostrzeżemy, że co pięćset lat przeżywa on poważny kryzys i w takim teraz też jesteście. I zazwyczaj ta inspiracja przychodziła z zakonów. Dlatego tak ważny jest wasz radykalizm wobec Ewangelii, wasza wierność ślubom. To jest świadectwo dla świata i to jest także głos prorocki. Nie wiem, czy z zakonów tym razem przyjdzie odnowa, bo że przyjdzie o tym jestem przekonany. Musimy być tylko na to przygotowani, żebyśmy nie przegapili tego momentu, gdy to się stanie” – mówił bp Krzysztof Wętkowski.



W modlitwie powszechnej modlono się m.in. za tych, którzy otrzymali powołanie do życia konsekrowanego, za poszukujących drogi swojego życia, a także o beatyfikację Stugi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Wspólnie z bp. Wętkowskim Mszę św. celebrowali: abp senior Henryk Muszyński, bp senior Bogdan Wojtuś, kanonicy Kapituły Prymasowskiej oraz gnieźnieńscy kapłani. Liturgię śpiewem ubogacił Chór Prymasowski pod dyktando ks. kan. Dariusza Sobczaka.

Ingres kard. Stefana Wyszyńskiego do katedry gnieźnieńskiej odbył się 2 lutego 1949 roku. 48-letni był biskup lubelski objął rządę w połączonych unią personalną arcybiskupstwach gnieźnieńskim i warszawskim w niespełna 4 miesiące po śmierci poprzednika kard. Augusta Hlonda. Był świadomy ciężkiej na nim odpowiedzialności i obowiązków. W liście do ojca przyznał: „(...) jestem przekonany, że przerastają one i

moje zdolności i moje przygotowania. Ale woła Ojca Świętego była tak stanowcza, że nie mogłem opierać się Duchowi Świętemu, który mówi przez głowę widzialną Kościoła. Nie grozi mi Ojciec Drogi, ani próżność, ani duma, ani zarozumiałość, ani wyniosłość. Jestem przytłoczony poczuciem swej małości. Potrzeba mi wiele pomocy modlitwy, by łaski wyjednane uzupełniały braki”.

W liście duszpasterskim wydanym z okazji ingresu nowy prymas pisał: „Posłannictwo moje jest kapłańskie, pasterskie, apostołskie, wyrosło z odwiecznych myśli Bożych, ze zbawczej woli Ojca, radośnie dzielące się swoim szczęściem z człowiekiem. Zadaniem moim jest chrzcić, bierzmować, konsekrować, święcić, ofiarować, nauczać i sądzić. Niosę wam Światło

Chrystusowe i wołam do wszystkich, do was kapłani i do was domownicy wiary: pomóżcie mi wnieść w dom nasz pochodnię Bożą i umieścić na wysokim miejscu, aby świeciła wszystkim, którzy są w domu, aby rozświeciła mroki i zakątki, umysłów i serc, by naród, który trwa jeszcze w ciemności, ujrzał światłość wielką. Z każdym z was, dzieci moje, pragnę wołać: światła, więcej światła! Więcej Bożego światła! W jego promieniach dostrzeżemy, żeśmy przecież dziećmi Bożymi, żeśmy braćmi i siostrami, żeśmy wspólnotą rodzinną, domową, ojczystą, żeśmy zrosnięci sercami, zwarci dłońmi w trudzie codziennej pracy”. Kard. Stefan Wyszyński sprawował urząd arcybiskupa gnieźnieńskiego i warszawskiego prymasa Polski przeszło 30 lat, do swojej śmierci 28 maja 1981 roku.

Za: www.prymaspolski.pl

DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO NA KAPITULE PALLOTYNÓW

2 lutego 2019 r. w dzień Życia Konsekrowanego w Konstancinie Jeziorna, zakończyło się XXIV Zebranie Prowincjalne. Tego dnia w CAM gościliśmy naszego współbrata abp Tadeusza Wojdę SAC.

Ks. Stanisław Tylus SAC, tak relacjonuje to wydarzenie:

Ks. Arcybiskup Tadeusz Wojda wygłosił do konferencję, w której z okazji Świętego Dnia Życia Konsekrowanego, przypomniał wartość pallotyńskiej konsekracji. Ks. Arcybiskup mówił, że osoba konsekrowana powinna nieustannie zgłębiać w sobie wartość konsekracji i pytać się, na ile pozostaje jej wierna. Charyzmat musi być ciągle na nowo odczytywany, by życie było autentyczne. Życie konsekrowane ma wielką wartość, jest wielkim znakiem, jest solą wiary.

Potrzebni są ludzie ożywiający wiarę i będący świadkami Boga w świecie. Życie konsekrowane jest najdoskonalszą formą „Komunii Osób”. Jest to wielka misja, którą tylko z Bogiem można właściwie realizować.



Ostatnim punktem przedpołudniowej sesji była Msza św. pod przewodnictwem Ks. Abpa Tadeusza Wojdy SAC, metropolity białostockiego. Towarzyszyli mu: ks. wicegenerał Józef Lasak SAC, wyższy przełożony Prowincji Chrystusa Króla, ks. Zenon Hanas SAC, ks. wiceprowincjał Waldemar Pawlik SAC, przełożony Regii Miłosierdzia Bożego, ks.

Aleksander Pietrzyk SAC, kapelan i sekretarz Księdza Arcybiskupa, ks. Piotr Augustynowicz. Przewodniczący Eucharystii zachęcił nas, byśmy dzisiaj szczególnie dziękowali za życie konsekrowane. Mówił, by dziś zdać relację z życia, by zajrzeć w głąb serca. Osoba konsekrowana powinna być czujna i podsycać w sobie Boży ogień. Trzeba być czujnym jak starzec Symeon i prorokini Anna oraz wypatrywać Chrystusa w naszej codzienności. Chrystus, gdy rozpoczął swoje głoszenie, zgromadził się wokół niego tłumy. On wybrał sobie uczniów i mówił: „pójdź za mną”. Ten, kto staje się uczniem Chrystusa, musi być świadomy wyboru, a osoba wybrana musi być świadoma woli Bożej. Św. Paweł Apostoł wołał: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus”, a św. Wincenty Pallotti powtarzał: „Zachwyca mnie mój Bóg, nie rozum, nie zdolności, nie bogactwa, nie zaszczyty i talenty, lecz Bóg. (...) Bóg zawsze”. ks. Stanisław Tylus SAC Za: www.pallotti.fm

KALWARIA – KARD. JAWORSKI WŚRÓD ZAKONNIKÓW

– Żeby dobrze zrozumieć, czym jest życie konsekrowane trzeba popatrzeć na nie w perspektywie życia Matki Najświętszej i Apostołów. Kiedy przyszedł do Niej anioł, żeby zwiastować wiadomość, że ma począć z Ducha Świętego, to było przekreślenie Jej dotychczasowych planów. W życiu każdej osoby konsekrowanej ma miejsce ta sama sytuacja. Pan Bóg wzywa człowieka, aby zostawił nawet to, co godne i całkowicie poświęcił się Jemu – mówił Kardynał Marian Jaworski podczas uroczystej Eucharystii z udziałem osób konsekrowanych w sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Zebranych na modlitwie przywitał kustosz sanktuarium – o. Konrad Cholewa OFM i podziękował za przyjęcie zaproszenia i przewodniczenie liturgii szczególnie pielgrzymowi – kardynałowi Marianowi Jaworskiemu. – Jeszcze wczoraj rozmawialiśmy przez telefon. Ksiądz Kardynał mówił, że jak Matka Boża Kalwaryjska pozwoli, da siły i zdrowie, to na pewno z nami będzie. Dziękujemy za tą wiarę w cudowne wstawiennictwo Matki Bożej i chcemy uczyć się jej od Ciebie – mówił kustosz.

W homilii Kardynał zwracał uwagę na wielką wartość życia zakonnego. – Kiedy Pan Jezus powiedział „pójdźcie za mną”, apostołowie zostawili wszystko. Dlaczego poszli? Dlatego, że zobaczyli chwałę Bożą w Jezusie Chrystusie. Dlaczego poszli? Bo Pan Jezus powiedział – „byście szli i owoc przynosili”.



Kardynał przypomniał osobę bł. Honorata Koźmińskiego, który przez posługę w konfesjonale pomagał odnaleźć powołanie zakonne w sercach kobiet, jakie poświęcały się później życiu

dla Boga w zakładanych przez niego zgromadzeniach. – Bł. Honorat natchnął tyle dusz, aby przez swoje życie głosiły chwałę Boga, a jednocześnie służyły ludziom i Narodowi. Możemy się zapytać: Jakie owoce przynosili? Te owoce były bardzo obfite. Ludzie ci zobaczyli wielkość powołania, szli za tym głosem, a jednocześnie trwał duch w Narodzie.

Kaznodzieja mówił, że wiele osób darzy zaufaniem zakony dzięki prowadzonym przez nie szkołom, dzielom charytatywnym oraz posłudze duszpasterskiej. Następnie zwrócił uwagę na potrzebę budzenia nowych powołań zakonnych. – Trzeba pokazać takich bohaterów życia konsekrowanego, jak bł. Honorat Koźmiński. Trzeba pokazywać takich bohaterów, jak św. Albert Chmielowski. Przecież on wszystko zostawił, całą swoją karierę, możliwości życia w luksusie. Jakie są tego owoce? Ile dzisiaj mamy ośrodków albertyńskich, w których

służy się ludziom... Jakże nie wspomnieć takiej wspaniałej postaci, jaką był św. Rafał Kalinowski. Trzeba było ratować życie zakonne w zaborze austriackim. Pełnił posługę zupełnie pokorną, aby całkowicie odnowić życie karmelitańskie w Polsce. Czy to nie jest wielka łaska, którą daje nam Pan Bóg? I właśnie takich ludzi trzeba wskazywać.

Na koniec Kardynał stwierdził, że osoby konsekrowane dają wielkie świadectwo dla świata. Zachęcał do pokazywania postaw innych osób całkowicie oddanych Bogu, które będą wzbudzały zachwyt młodych i pragnienie podjęcia takiego sposobu życia.

Przedłużeniem świętowania było spotkanie osób konsekrowanych przy stole w klasztornej refektarzu. o. Tarsycjusz Bukowski OFM
Za: www.diecezja.pl

KONSEKROWANI Z GLIWIC I OPOŁA ŚWIĘTOWALI WSPÓLNIE

W święto Ofiarowania Pańskiego 2-go lutego w kościele seminaryjnym pw. Św. Jadwigi w Opolu odbyły się obchody Światowego Dnia Życia Konsekrowanego. Jak co roku ten dzień był świętowany dla osób konsekrowanych diecezji: opolskiej i gliwickiej. Przy dużej frekwencji sióstr zakonnych, kapłanów i braci zakonnych święcie brali udział również nowicjusze i nowicjuszki, postulanci i postulanki oraz wspólnota Międzydiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego. Po raz pierwszy wystąpił międzyzakonny chór prowadzony przez S. Dolores Nowak PDDM. Po modlitwie różańcowej Ks. Rektor MWSD Andrzej Anderwald powitał wszystkich zgromadzonych

Uroczystej Mszy św. przewodniczył bp Rudolf Pierskała, a koncelebrowali biskup gliwicki Jan Kopiec, bp Paweł Stobrawa, ojcowie zakonni i moderatorzy seminaryjni. Homilię wygłosił Jan Kopiec, biskup gliwicki, który powiedział, że „Osoby życia konsekrowanego towarzyszą nam i całej wspólnotie Kościoła na drodze wiary i powołania, które każdy z nas otrzymał... Osiągnięcie doskonałości, osiągnięcie ideału, który płynie ze świętych ksiąg, wymaga od człowieka bardzo radykalnej decyzji, bardzo jasne-

go zadecydowania o sobie. Nie może być żadnej połowiczności, żadnego letniego stanu, tylko bardzo gorące umiłowanie tego, co w duszy zakiełkowało i co jednocześnie jest widocznym, bardzo mocnym znakiem przymierza między Tym, z ręki którego pochodzimy, a nami - stworzeniami, które są tylko przechodniami na tej ziemi” Biskup wskazywał także: „Wszyscy dobrze to wiemy, że najpiękniejsze zasady nie zawsze są w prosty sposób urzeczywistniane w naszym życiu.. Z radością ukazujecie Chrystusa, z którym związani jesteście bardziej niż inni chrześcijanie”. Po homilii osoby konsekrowane odnowiły śluby zakonne.



Drugim punktem spotkania był poczęstunek w auli MWSD. Po przerwie wszyscy udali się do auli Wydziału Teologicznego UO. Tegorocznym Obchodom Dnia Życia Konsekrowanego towarzyszyło wspomnienie o s. Caeliane Klamminger SSpS w 100. rocznicę jej urodzin. Broniąc swojej

czystości, została zastrzelona przez sowieckiego żołnierza w lesie pod Głubczycami w nocy z 24 na 25 marca 1945 roku. Pochowano ją w Raciborzu. Z tej okazji Siostry Służebnice Krzyża Świętego z inicjatywy S. Marty, przygotowały specjalny program. W holu przed aulą odbył się wernisaż wystawy „Być świętą”. Ta wystawa połączyła myśli s. Caeliane z obrazami namalowanymi przez s. Luizę Żaczek SSpS. W auli S. Dolores Zog SSpS referat ukazujący piękne życie i powołanie młodej siostry Caeliane pt: „Sens życia zakonnego – posłanie w mocy Ducha Św dla misji”.

Kolejnym punktem spotkania była inscenizacja wykonana przez młodzież z Nysy oparta na przepowiadaniu Ojca św. Franciszka o Duchu Św. W to przepowiadanie papieża Franciszka zostało wplecione wspaniałe życie S. Caeliane SSpS. Było to bardzo pięknie zrobione i wzruszające widowisko.

Obecnie w Zgromadzeniu Misyjnym Służebnic Ducha Świętego trwają przygotowania do rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego S. Caeliany.

Około godziny 15.00 błogosławieństwem biskupów zakończyło się spotkanie w ramach Obchodów Dnia Życia Konsekrowanego dla diecezji opolskiej i gliwickiej. O. Błażej Kurowski OFM, wikariusz biskupi

ŚWIĘTO KONSEKROWANYCH W NIEPOKALANOWIE

W święto Ofiarowania Pańskiego w Niepokalanowie, drugie w tym roku spotkanie Oddaj się Maryi zgromadziło nieprzeliczone rzesze wiernych oraz osoby konsekrowane, które odnowiły swoje śluby zakonne.

Gościem spotkania była s. Anna Maria Pudelko – apostołinka, która ukazała Maryję jako wzór konsekracji i zawierzenia Bogu swojego życia.

Mszy świętej, której towarzyszyło uroczyste odnowienie ślubów zakonnych przez zgromadzone osoby konsekrowane, przewodniczył o. Wiesław Pyzio – prowincjał warszawskiej prowincji franciszkanów. W homilii zachęcił do tego, byśmy byli ludźmi dziękczynienia.

Eucharystia jest dziękczynieniem. Na tyle jesteśmy wierzący na ile jesteśmy wdzięczni Tylko Bóg wie bo widzi nasze serce jakie są motywy naszego spotkania z Chrystusem. Dobrze ze świadczymy o naszej wierze, że nie wstydzimy się Chrystusa. Jesteśmy potomstwem Abrahama, uwierzyliśmy ale

i powierzamy tej prawdzie, że Bóg jest Dobry, że jest między nami, że jest Emmanuel, który nigdy nas nie opuszcza, ale w naszej wędrówce jest zawsze z nami. Zawierzenie, to pytanie czego Bóg od nas oczekuje, to nasze fiat, z i za Maryją. Musimy pójść z Maryją, czyli zgodzić się na Wolę Bożą w stosunku do nas. Ona jest dla nas wzorem. Ona uczy nas zaufania i zawierzenia Bogu, we wszystkim. Pan Bóg zostawił skarbiec łask, które Maryja jako nasza Mama rozdaje tym, kto ich potrzebuje. To dlatego w tej drodze wiary idziemy z Nią, uczymy się od Niej jak postawić Boga na pierwszym miejscu. Każde doświadczenie ma nas uczyć, że Boga ma być na pierwszym miejscu w naszym życiu. Maryja pokazuje, że jak powierzamy się Bogu, to On nas nigdy nie zawiedzie. Jeśli Bóg jest z nami, to któż będzie przeciw nam. Inną nauką, która płynie

z dzisiejszego święta jest modlitwa. Symeon i Anna uczą nas modlitwy i trwania z Bogiem zawsze.

Mszę świętą poprzedziła konferencja wyjaśniająca różne aspekty zawierzenia się Niepokalanemu Sercu Maryi, którą poprowadził o. Mirosław Kopczeński – wikariusz klasztoru Niepokalanów. Po niej o. Piotr M. Lenart – wiceprezes narodowy MI, zachęcił słuchaczy do wstąpienia do Rycerstwa Niepokalanej w „tym pięknym dniu święta Matki Bożej Gromnicznej”. Podkreślił też, że Rycerstwo to nie jeszcze jeden z wielu ruch kościelny, wspólnota parafialna czy stowarzyszenie katolickie, ale sposób odpowiedzenia na zaproszenie Maryi do działalności w sposób, jaki Jej się podoba. Przyjęcie do MI odbyło się tym razem po nabożeństwie pierwszosobotnim. Do MI zapisało się ponad 200 osób.

Za: www.niepokalanow.pl

ABP M. JĘDRASZEWSKI - KONSEKROWANI ZNAKIEM SPRZECIWU

Osoby życia konsekrowanego mają być znakiem sprzeciwu i źródłem światła w świecie „zepsutym i przewrotnym” – mówił abp Marek Jędraszewski w bazylice Mariackiej w Krakowie podczas Mszy św. z okazji Dnia Życia Konsekrowanego.

Metropolita krakowski podkreślił, że „czystość jest sprzeciwem wobec hedonizmu, który przejawia się w tragicznym niekiedy w skutkach hasła „Róbta co chceta”, które jest destrukcyjne w odniesieniu do głębokiej sfery życia ludzkiego jakim jest czystość serca.

W homilii abp Marek Jędraszewski mówił, że we współczesnej kulturze od czasu Oświecenia, to człowiek został określony jako światłość i pojawiła się nowa definicja prawdy.

– Zgodnie z definicją Oświecenia, pojawił się czas, w którym wreszcie ludzie zaczęli myśleć po swojemu, odrzucając Bożą Ewangelię. I zaczęło się nowe, wielkie zmaganie między światłością prawdziwą, Jezusem Chrystusem, a tym co w swojej pysze głosi i czyni człowiek – wyjaśniał arcybiskup. – Wielkie zmaganie, które już trwa od kilku wieków i swoimi skutkami sięga po czasy dzisiejsze. I na przekór tym ludzkim osądom i wyobrażeniom o tym, czym jest światłość, głosimy ciągle tego samego Chrystusa, który jest światłością świata – dodał.

W jego ocenie, w tym wielkim zmaganiu ze światem, Kościół głosi prawdę Ewangelii. – Człowiek jest światłością świata i ma nieść światu Boże światło i stąd świadomość tego kim, jesteśmy jako chrześcijanie – podkreślił, dodając, że codzienność chrześcijańskiego życia ma stać się chwałą oddawaną Bogu.



Zdaniem hierarchy człowiek powinien uświęcać się poprzez coraz większą prawość serca i sprawiedliwość okazaną Bogu i drugiemu człowiekowi, a przede wszystkim przez życie w prawdzie, ponieważ przez pogłębiania w sobie światłości rodzą się „najbardziej prawdziwe i głębokie międzyludzkie więzy”.

– Jeżeli chrześcijanin na mocy chrztu świętego jest i ma być w całym swoim życiu światłością dla świata, to w szczególny sposób odnosi się to do wszystkich osób życia konsekrowanego, którzy mają być źródłem światła w świecie „zepsutym i przewrotnym”. – Takie muszą być wasze dążenia ożywiające każdego dnia, to co wyraziliście w swoich

ślubach czystości, ubóstwa i posłuszeństwa – powiedział metropolita krakowski. Podkreślił, że są to śluby, które stanowią wyraźny sprzeciw wobec tego świata. – Ubóstwo jest sprzeciwem wobec tej współczesnej mentalności, według której bogactwo jest miarą wartości drugiego człowieka – tłumaczył hierarcha. – Bo czystość jest sprzeciwem wobec hedonizmu, który przejawia się także w tym, jakże tragicznym niekiedy w skutkach hasła „Róbta co chceta”. Także w odniesieniu do tej tak innej, głębokiej sfery życia ludzkiego jakim jest czystość serca – dodał.

– Jakże destrukcyjne jest to „Róbta co chceta” i wiemy jakim staje się świat, który idzie za tym hasłem, właśnie w tej dziedzinie. I jak wspaniałą cnotą jest owa czystość serca złożona Panu w ofierze by była darem, światłem i drogą do zbawienia – kontynuował arcybiskup. Jego zdaniem, posłuszeństwo to kolejny znak sprzeciwu wobec tego świata, który „każde każdemu z nas za wszelką cenę wywyższać się ponad innych, by realizować własne ja, a z życia tworzyć jeden, przerażający wyścig szczurów”.

Arcybiskup podkreślił, że złożone śluby znajdują i muszą znajdować swoje konkretne przełożenie na codzienność. – Nie ma prawdziwego życia życiem ślubami bez zmagania, bez cierpienia, bez codziennego ponawianego ofiarowania siebie, by się spalać i w ten sposób coraz bardziej wchodzić w tajemnicę Boga – mówił do osób konsekrowanych abp Jędraszewski. Za: www.deon.pl

ABP G. RYŚ: JESTEŚCIE ZNAKIEM PROROCKIM

Jesteście znakiem prorockim w świecie wtedy, kiedy życie tak konsekracją, jak Jezus Chrystus – tłumaczył abp Grzegorz Ryś w łódzkiej katedrze podczas obchodów Dnia Życia Konsekrowanego.

Ojcowie, siostry i bracia zakonni, przedstawiciele świeckich instytucji życia konsekrowanego oraz wierni świeccy modlili się w sobotę, 2 lutego w łódzkiej katedrze. Mszy świętej w Dniu Życia Konsekrowanego obchodzonego od lat w święto Ofiarowania Pańskiego przewodniczył abp Ryś.

W homilii metropolita łódzki wskazał na to, że wierność polega na tym, – że jesteś konsekrowany 24 godziny na dobę – dzień i noc, światłość i ciemność. Jesteś konsekrowany w każdej sytuacji życia, w każdym momencie życia, a nie od czasu do czasu, spełniając jakieś czynności! – dodał łódzki pasterz. Zwrócił uwagę na to, że – nigdy nie należy traktować swojej konsekracji jako czegoś, co mnie oddziela, czyni mnie innym – wyższym, co stawia mnie ponad innych. – podkreślił.

Nawiązując do ewangelii o ofiarowaniu Jezusa w świątyni łódzki pasterz wskazał na ofiarę z dwóch gołębi, którą złożyli w świątyni Bogu Maryja i Józef za swojego pierworodnego syna. – Ta ofiara jest bardzo znamienita, ponieważ drugi z tych gołębi był składany na ofiarę całopalną dla Pana – czyli na ofiarę uwielbienia. Przynoszę i składam Bogu ofiarę, która ma być wyłącznie Jego uwielbieniem, ma być wyłącznie Jego chwałą. Daję w absolutnej wolności – właśnie po królewsku, niczego nie chcąc w zamian, w miłości która jest bezinteresowna. To jest ten drugi gołąb. Ale ten pierwszy – jest ofiarą za grzechy. Zanim chcesz Bogu oddawać chwałę w bezinteresowności, zanim chcesz Go wywyższać, uwielbiać i mówić Święty, Święty, Święty, zanim staniesz przed Bogiem w takiej postawie, to najpierw Go przeproś. Ale za co? Za jakie grzechy Maryja i Józef składali ofiarę? Nie za swoje, ale za moje i za wasze po kolei, i za takich ludzi, z którymi nie mamy największej ochoty się spotkać, od których nas odpycha – pytanie ich grzech czy nasz osąd? – zauważył kaznodzieja.

Zwracając się do osób życia konsekrowanego celebrians powiedział: „Jesteście znakiem prorockim w świecie wtedy, kiedy życie tak konsekracją, jak Jezus Chrystus, jak Jego Matka, jak Józef, jak wszyscy, którzy uczynili prawdę ze swojej konsekracji chrzcielnej potwierdzonej potem na tyle sposobów także konsekracją przez śluby czy zakonne, czy wdowie, czy dziewice. Śluby czystości, śluby pustelnicze. Niech się dzieje w łódzkim Kościele, niech się dzieje w Kościele powszechnym radykalne prorocstwo, radykalne bycie przy Bogu, radykalne

bycie przy ludziach – to jest to, co konsekracja wnosi w nasze życie jako łaska, jako uposażenie, byśmy tacy byli” – zakończył arcybiskup.

Po homilii ojcowie, siostry i bracia zakonnicy oraz przedstawiciele świeckich instytucji życia konsekrowanego wobec Pana Boga, biskupa i zgromadzonych w świątyni odnowili swoje śluby zakonne.



Przed błogosławieństwem metropolita łódzki podziękował wszystkim osobom życia konsekrowanego za ich zaangażowanie i postugę w Kościele Łódzkim.

Na terenie Archidiecezji Łódzkiej postuguje 17 zakonów i zgromadzeń zakonnych męskich oraz 30 zgromadzeń zakonnych żeńskich. Działają też 4 świeckie instytucje życia konsekrowanego: Instytut Miłosierdzia Bożego, Ochotniczki Księdza Bosko oraz Dziewice i Wdowy Konsekrowane Archidiecezji Łódzkiej. Za: www.archidiecezja.lodz.pl

GDAŃSK. WIERNI I PEŁNI MIŁOŚCI

Kilkadziesiąt duchownych reprezentujących zakony działające w archidiecezji modliło się na uroczystej Mszy św. w oliwskim kościele Matki Bożej Królowej Korony Polskiej. W uroczystość Ofiarowania Pańskiego, będące jednocześnie Światowym Dniem Życia Konsekrowanego, zakonnice i zakonnicy odnowili swoje śluby zakonne.

Eucharystię sprawował abp Sławoj Leszek Głódź, metropolita gdański, bp Wiesław Szlachetka, kapłani zakonnicy z gospodarzami świątyni o. cystersami, kapłani gdańskiej kurii i Gdańskiego Seminarium Duchownego. – W życiu kościoła i społeczeństwa potrzebni są ludzie zdolni do całkowitego poświęcenia się Bogu i bliźnim. Kościół nigdy nie może się wyrzec życia konsekrowanego, ponieważ w szczególny sposób ukazuje

ono jego obłubieńczą naturę. Z tego życia rodzi się moc i zapał do głoszenia Ewangelii na całym świecie, wśród wszystkich narodów. Za to przychodzi czasem zapłacić najwyższą cenę jak stało się z młodymi franciszkanami w Peru – mówił metropolita.



Najważniejszymi cechami życia konsekrowanego, jak mówił hierarcha, powinny być miłość, wierność i jedność. Osoby konsekrowane, w dzisiejszych czasach, w kulturze tymczasowości, muszą świadczyć, że w Chrystusie można odnaleźć prawdziwą miłość. Wierność musi przejawiać się w postawie wierności wobec Boga, ale także wobec własnego

powołania. – W duchu roku 100-lecia odzyskania niepodległości trzeba przypominać o tych postawach wierności wielu sióstr, braci, ojców zakonnych. Powstania, zsyłki, powstanie warszawskie, Piaśnica. To w tych wydarzeniach brali oni udział i za swą wierność płacili życiem – mówił abp Głódź. Wskazał także na potrzebę budowania jedności, zarówno w społeczeństwie i w kościele. – By mówić jednym językiem i jednym sercem – dodał metropolita. Na zakończenie wyraził wdzięczność wszystkim osobom życia konsekrowanego z terenu archidiecezji i życzył m. in. bożej radości i pocieszenia w trudnościach współczesnych czasów.

W archidiecezji gdańskiej działa 21 zgromadzeń męskich i 40 zgromadzeń żeńskich. Są trzy zgromadzenia kontemplacyjne: dwa domy karmelitanek bosych, jeden monastyr betlejemitek i klasztor benedyktynek w Żarnowcu.

– Ogółem w diecezji gdańskiej jest około 400 kobiet konsekrowanych, 220 kapłanów oraz 40 braci zakonnych i nowicjuszy – mówił po uroczystości o. Janusz

Warzocha SJ, wikariusz biskupi ds. zakonów. O. Jerzy Kotowski OMI nie wyobraża sobie innej drogi w swym życiu. Decyzję o wstąpieniu do zakonu

podjął 13 lat temu i pracował m. in. na misji na Białorusi. – Zostałem pociągnięty przez Chrystusa i Maryję. Życie radami ewangelicznymi jest pasją, która daje

moc do życia i działania – mówił o. Jerzy. *Piotr Piotrowski*

Za: www.gdansk.gosc.pl

KATOWICE. TYLKO BÓG JEST W STANIE SPEŁNIĆ PRAGNIENIA LUDZKIEGO SERCA

W katowickiej Archikatedrze Chrystusa Króla w Święto Ofiarowania Pańskiego, które jest także Dniem Życia Konsekwowanego modliły się wspólnie osoby konsekrowane. Wśród nich byli także reprezentanci instytutów świeckich oraz wdowy i dziewczynki konsekrowane.

– Tylko Bóg jest w stanie spełnić pragnienia twojego serca – powiedział do zgromadzonych w katedrze bp Adam Wodarczyk, który podczas Eucharystii wygłosił homilię. W ten sposób nawiązał do postawy Symeona, który każdy swój dzień przeżywał w oczekiwaniu, z tęsknotą na przyjście Pana.

Duchowny poprosił także zebranych o to, by przypomnieli sobie moment, w którym zaczęli rozważać myśl o powołaniu. Pytał o moment, w którym pojawiła się pierwsza myśl o pójściu za Chrystusem, by „żyć w oblubieńczej miłości z Chrystusem, aby całkowicie Jemu się oddać w życiu według rad ewangelicznych ubóstwa, czystości i posłuszeństwa”. Pomocniczy biskup archidiecezji katowickiej podkreślił, że „takie wspomnienie jest potrzebne”. Zauważył, że „wtedy rośnie w nas wdzięczność Boga”.

Eucharystii w katowickiej katedrze przewodniczył bp Marek Szkućło. Wraz z nim oraz bp. Włodarczykiem w koncelebrze znaleźli się kapłani ze zgromadzeń zakonnych postępujących na terenie archidiecezji katowickiej.



Przed Mszą św. osoby życia konsekrowanego uczestniczyły w nabożeństwie wraz z konferencją ks. Krzysztofa Homy SJ. Całość spotkania zakończyło świętowanie w auli śląskiego seminarium. Za: www.archidiecezjakatowicka.pl

WARMIA: ŚWIATŁO CHRYSZTUSA NIE POZWALA NAM BŁĄDZIĆ

W konkatedrze św. Jakuba w Olsztynie miała miejsce uroczysta Msza św. w święto Ofiarowania Pańskiego.

– Słowa, które dziś słyszymy w Ewangelii o tym, że Pan Jezus jest światłością świata, wiążą się z głęboką tradycją praktykowaną w Polsce. W święto Matki Bożej Gromnicznej przynosimy do kościoła zapalone świece, by przypomnieć sobie tę prawdę, że jako chrześcijanie nosimy w sobie tę światłość Chrystusa i też mamy być światłością dla świata. To nie jest nasza światłość, ale Chrystusowa, którą mają ci, którzy Chrystusa przyjmują. To również przypomnienie tej prawdy, że światło nie pozwala nam błądzić, ale iść drogami światłości, czyli

tymi drogami, które wskazuje nam Chrystus w swojej nauce – tłumaczy abp Józef Górzyński, który przewodniczył liturgii.



Od 1997 roku 2 lutego przypada ustanowiony przez papieża Jana Pawła II Światowy Dzień Życia Konsekwowanego. W archidiecezji warmińskiej pracuje 240 sióstr zakonnych oraz 103 księży zakonnych. Działa 40 domów żeńskich (w

tym dwa kontemplacyjne) oraz 10 męskich. – To czas, kiedy świętujemy, dziękujemy Bogu za życie konsekrowane, za te osoby, które służą Bogu, ale dość mocno w ukryciu. Te osoby pokazują nam głęboki sens życia chrześcijańskiego, pokazują głębokie wartości, a przez świadectwo swojego życia również nas przybliżają do Pana Boga. Ludzie potrzebują świadków, a takimi są osoby konsekrowane – mówi ks. Paweł Kozicki, referent ds. życia konsekrowanego w archidiecezji warmińskiej.

– Dziękujemy dziś Bogu za szczególny przywilej wybrania i powołania. Chcemy dziś podjąć na nowo postanowienie nieustannej pracy duchowej nad tym, by każdego dnia stawać się podobnym do Mistrza i Oblubieńca – mówi s. Teresa Kalska CST. Za: www.archwarmia.pl

BYDGOSZCZ: KONSEKROWANI DAREM DLA KOŚCIOŁA

„Jak to się dzieje, że Europa, która była katolicką i miejmy nadzieję, że jest nią do tej pory, funduje sobie marksistowskie, ateistyczne, zsekularyzowane rządy, które wprowadzają na siłę obcą kulturze chrześcijańskiej moralność – antyrozumną, irracjonalną. Skąd to się bierze? – pytał podczas Mszy św. z okazji

Światowego Dnia Życia Konsekwowanego biskup ordynariusz Jan Tyrawa.

Na początku homilii bp Jan Tyrawa odniósł się do zjawiska pentekostalizacji duszpasterstwa i Kościoła w Polsce (pentecostes – Zesłanie Ducha Świętego). Zauważył, że wszystkie współczesne ruchy, które rodzą się na naszych oczach, mówią dużo o Duchu Świętym, który przychodzi, działa w Kościele –

ale działa bezpośrednio – spada na człowieka jak wodospad z kilkuset metrów. Bez żadnego kontekstu i odniesienia do tradycji. – Tak, jak gdyby Duch Święty w podobny sposób nie działał w I, V lub X wieku Kościoła. Jakby nie działał i nie zostawił śladu tego działania, do którego to śladu powinniśmy się odwoływać i czerpać to wszystko, co Kościół przez Ducha Świętego powiedział, czego nauczał – mówił.

Modlitwa w święto Ofiarowania Pańskiego była dziękczynieniem za wszystkich, którzy na co dzień swoje życie poświęcają

Bogu. Na terenie diecezji bydgoskiej działa trzynaście zakonów żeńskich i osiem męskich. – Zakony i zgromadzenia pojawiły się z pewnością jako pewien dar dla Kościoła. Także w ciągu dziejów wielokrotnie atakowano życie konsekrowane. Gdyby jednak go nie było, utracilibyśmy kawał płuca. Istnieje pewna obawa, lęk o stan powołań. Jednak trzeba nam pamiętać, że powołania daje Pan Bóg i to jest Jego odpowiedź na czasy, w których żyjemy – zakończył diecezjalny referent ds. siostr zakonnych ks. W. Zmuda. Za: www.diecezja.bydgoszcz.pl

CZĘSTOCHOWA: KONSEKROWANI TO ŹRÓDŁA ŚWIATŁA W ŚWIECIE

„Osoby życia konsekrowanego są jak źródła światła Chrystusowego w świecie. Nasze życie i przyszłość są zanurzone w Bogu. Wyznajemy w znaku świecy samego Chrystusa” – powiedział abp Wacław Depo, który 2 lutego, w święto Ofiarowania Pańskiego i Dzień Życia Konsekrowanego, przewodniczył Mszy św. w archikatedrze Świętej Rodziny w Częstochowie. Msza św. była połączona z 7. rocznicą ingresu metropolity częstochowskiego.

Na Eucharystii zgromadziły się m. in. siostry zakonne i bracia z domów zakonnych, klerycy Wyższego Seminarium Duchownego w Częstochowie, alumni Niższego Seminarium Duchownego w Częstochowie.

Abp Depo wskazał osobom życia konsekrowanego, aby za św. Janem Pawłem II wniknąć w umysł i serce Maryi. „Oczy Jej Serca skupiły się w jakiś sposób na Nim już w chwili Zwiastowania, gdy Go poczęła za sprawą Ducha Świętego; w następnych miesiącach zaczęła odczuwać Jego obecność i domyślać się Jego rysów. Kiedy wreszcie wydała Go na świat w Betlejem, również Jej oczy cielesne spoglądały czule na oblicze Syna, którego « owinęła w pieluszki i położyła w żłobie » (Łk 2, 7)” – cytował arcybiskup słowa św. Jana Pawła II z listu

apostolskiego „Rosarium Virginis Mariae” z 2002 r.

„Odtąd Jej spojrzenie, zawsze pełne adorującego zadziwienia, już nigdy się od Niego nie odwróci. Czasem będzie *spojrzeniem pytającym*, jak po Jego zaginięciu w świątyni: « Synu, czemuś nam to uczynił? » (Łk 2, 48); będzie to zarazem *zawsze spojrzenie przenikliwe*, zdolne do czytania w głębi duszy Jezusa, aż do pojmowania Jego ukrytych uczuć i odgadywania Jego decyzji, tak jak w Kanie (por. J2, 5).



Kiedy indziej będzie *spojrzeniem pełnym bólu*, zwłaszcza pod krzyżem, gdzie będzie to jeszcze w pewnym sensie spojrzenie „rodzącej”, skoro Maryja nie ograniczy się tylko do współdziałania w męce i śmierci Jednorodzonego, ale przyjmie nowego syna powierzonego Jej w osobie umiłowanego ucznia (por. J 19, 26-27). W wielkanocny poranek będzie to *spojrzenie rozpromienione* radością Zmartwychwstania, a wreszcie w dniu Pięćdziesiątnicy *spojrzenie rozpalone*

ne wylaniem Ducha (por. Dz1,14)” – pisał wówczas św. Jan Paweł II.

– W wydarzeniu dnia dzisiejszego przy proroczym Symeona wiara Maryi przechodzi przez ową ciemność wiary, gdzie na gorzkie słowa Symeona o mieczu bólesci w sercu – kontynuował abp Depo i dodał: „To milczenie nie oznacza rezygnacji i wycofania się z posłuszeństwa wiary Bogu, który Ją wezwał i który ukrywa szczegóły swego zbawczego planu. Te słowa o mieczu i bólu prorokują śmierć Jezusa. Ludzie będą się sprzeciwiali Chrystusowi od początku. Zadali Mu śmierć, aby zabić w Nim światło i prawdę, którą przyniósł o Bogu i o człowieku”.

– Czy dzisiaj głębiej rozumiemy, że Chrystus potrzebuje naszego człowieczeństwa, naszego serca i nas samych, aby uwalniać ludzi od kłamstwa, od nienawiści, od panowania diabła, aby uwolnić tych, którzy przez bojaźń śmierci podlegają niewoli? – pytał metropolita częstochowski.

Po homilii osoby życia konsekrowanego odnowiły śluby zakonne.

Na zakończenie Mszy św. s. Maria ze Zgromadzenia Służebniczek Starowiejskich w imieniu osób życia konsekrowanego życzyła abp. Depo opieki Matki Bożej – Niech Maryja, Pani Jasnogórska wyprasza potrzebne łaski do wypełniania misji Jej Syna – życzyła s. Maria.

Za: www.archicest.pl

BIELSKO-BIAŁA: ZAPROŚCIE MŁODYCH DO KOŚCIOŁA I DO WASZYCH DOMÓW

Na to, jak ważne jest towarzyszenie młodemu rozpoznającym swoje powołanie zwrócił uwagę bp Roman Pindel podczas liturgii w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej. Ordynariusz bielsko-żywiecki nawiązał w ten sposób do wezwania, jakie w swym liście umieścił przewodniczący Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego z okazji Światowego Dnia Życia Konsekrowanego.

Bp Pindel w asyście kilkunastu kapłanów przewodniczył 2 lutego 2019 r. Eucharystii z okazji święta Ofiarowania Pańskiego i Dnia Życia Konsekrowanego. W bielskiej świątyni modliło się około stu siostr zakonnych ze zgromadzeń działających na terenie diecezji bielsko-żywieckiej. Obecni byli przełożeni zgromadzeń i instytutów zakonnych oraz stowarzyszeń apostolskich, które funkcjonują na Podbeskidziu. Uczestnicy liturgii przeszli w procesji ze świecami wokół świątyni, odnowili także śluby i przyrzeczenia zakonne. Przed Eucharystią adorację Najświętszego Sakramentu poprowadził o. Arkadiusz Bąk OFMConv z Harmęż.

W homilii bp Pindel, odwołując się do czytania z Łukaszejskiej Ewangelii, zwrócił uwagę na wierność Józefa i Maryi, którą

zachowują wobec prawa Bożego i przymierza z Bogiem. Przypomniał o religijnych rytuałach towarzyszących przyjsciu na świat Jezusa: obrzezaniu, ofiarowaniu w świątyni i oczyszczeniu Maryi zgodnie z zasadami Prawa Mojżeszowego.

Duchowny zaznaczył, że dzisiejsza obecność osób konsekrowanych w świątyniach ma wyrazić ich wierność wobec prawa Bożego i samej konsekracji. Przy tej okazji wyjaśnił, że pierwsza konsekracja dokonała się poprzez chrzest, a następnie podczas ślubów wieczystych.

„Tę pierwszą konsekrację zawdzięczamy rodzicom, którzy, tak jak rodzice Jezusa, przynieśli nas do świątyni, aby kapłan obmył nas wodą chrztu i włączył do wspólnoty Kościoła, do wspólnoty z Boga, który jest naszym Ojcem. W ten sposób staliśmy się dziećmi Bożymi. Druga konsekracja dokonała się przez naszą odpowiedź na odkryte powołanie i przez złożenie ślubów. W ten sposób dołączyliśmy do tych, którzy przed nami tworzyli określoną wspólnotę, duchowość i posługiwali według określonych charyzmatów oraz tego charyzmatu danego zakonu czy zgromadzenia” – dodał hierarcha.

Biskup odwołał się do listu, jaki z okazji Światowego Dnia Życia Konsekrowanego napisał bp Jacek Kiciński, przewodniczący Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. Zdaniem bp. Pindla, obecne na liście wezwanie do towarzyszenia młodym na drodze wiary i zachęta do obecności osób konsekrowanych w codzienności ludzi młodych wydaje się być tematem niezwykle aktualnym.

„Dziś wielu konsekrowanych jest obecnych na różne sposoby w życiu ludzi młodych. Również wiele klasztorów i domów zakonnych staje się domami modlitwy, w których młodzi doświadczają spotkania z Bogiem i drugim człowiekiem. Dzięki temu Kościół jest dla nich domem, w którym każdy może znaleźć swoje miejsce, i w którym doświadczy miłości, dobroci oraz wzajemnego szacunku” – cytował kaznodzieja list na Światowy Dzień Życia Konsekrowanego.

Bp Pindel zauważył, że w opisaną przez Łukasza scenie ewangelicznej, do liczącego zaledwie 40 dni życia Jezusa, którego przynoszą do świątyni rodzice, wychodzą starzy ludzie, osoby poświęcone Bogu: kapłan, starzec Symeon i prorokini Anna.

RZESZÓW. KONSEKROWANI ABY STRACIĆ DLA INNYCH

„Konsekracja oznacza gotowość, aby coś stracić, by ktoś inny mógł zyskać. To gotowość do ofiary, do spalania się, umniejszania, znikania, po to, aby ktoś inny otrzymał światło i ciepło” – mówił bp Jan Wątroba do osób konsekrowanych zgromadzonych w katedrze rzeszowskiej z okazji Dnia Życia Konsekrowanego.

2 lutego 2019 r., w Święto Ofiarowania Pańskiego, w katedrze rzeszowskiej spotkały się osoby konsekrowane z diecezji rzeszowskiej. Po godzinnej adoracji Najświętszego Sakramentu uczestniczyli w Mszy św., której prze-

wodniczył bp Jan Wątroba. Eucharystię koncelebrowali: ks. Stanisław Mac, emerytowany proboszcz parafii katedralnej, ks. Stanisław Kamiński, wikariusz biskupim ds. zakonnych oraz w większości duchowni zakonni.



„Człowiek młody z wielkim trudem rozpoznaje swoje powołanie. Obserwujemy to przyglądając się procesowi przyjmowania do zakonów i zgromadzeń. Młody człowiek z lękiem podejmuje decyzje i musi pokonać wiele trudności i uprzedzeń związanych z jego domem i osobistym życiem. Młody wiele pokonać, aby zapukać do furty klasztornej” – dodał.

Pod koniec liturgii biskup wręczył listy gratulacyjne siostram i księżom zakonnym obchodzącym okrągłe jubileusze – 70-lecia, 65-lecia, 60-lecia, 50-lecia, 40-lecia, 25-lecia ślubów zakonnych. Hierarcha udzielił także błogosławieństwa apostolskiego.



W imieniu wszystkich zebranych słowa podziękowania wobec ordynariusza wypowiedział m.in. Wikariusz Biskupi do spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego o. Piotr Cuber. Zdaniem franciszkanina, „zakony w Kościele i chrześcijaństwo w tym świecie mają być duszą, zaczynem, chlebem, dającym wzrost i smak”. „Na co dzień pozostają gdzieś w tyle, raz w roku wychodząc do światła pokazują się nie po to, by zbierać zaszczyty, ale by podziękować za swoje powołanie i prosić o błogosławieństwo i siłę do pełnienia posługi” – zaznaczył.

Świąteczne spotkanie zakończyło wspólne kolędowanie przy stole.

Na terenie diecezji bielsko-żywieckiej istnieje 61 klasztorów, należących do 29 żeńskich zgromadzeń zakonnych. Działa tu też 29 męskich domów zakonnych, należących do kilkunastu zgromadzeń męskich. Kapłani zakonni prowadzą 17 parafii na Podbeskidziu.
Za: www.diecezja.bielsko.pl

W homilii bp Wątroba zwróciła uwagę, że konsekracja służy innym ludziom. „Konsekracja jest dla posłania. Jesteście posłani do świata z orędziem Dobrej Nowiny, głosząc słowem i życiem prawdę o Chrystusie, który przyszedł jako światło, także jako znak, któremu sprzeciwić się będą. Szczególnym miejscem posłania osób konsekrowanych w świecie są ludzie młodzi. (...) Z dumą wręcz, z wielką satysfakcją patrzmy, jak w polskim Kościele, w naszej diecezji, tak wiele sióstr ojców i braci jest obecnych w życiu ludzi młodych, od najmłodszych lat, od przedszkola, przez szkoły wszystkich szczebli, obecnych przez katechizę, prowadzenie grup duszpasterskich, ruchy i wspólnoty, na rekolekcjach, pielgrzymkach, koncertach, w świetlicach, oratoriach – wszędzie tam

spotykamy zaangażowanych i kochający ludzi młodych siostry i braci, osoby konsekrowane” – podkreślił biskup.

Kaznodzieja zwrócił uwagę, że podążenie drogą rad ewangelicznych wiąże się z ofiarą. „Służba i miłość dużo kosztują, pochłaniają wiele sił i zdrowia. W takiej miłości człowiek się spala jak świeca, jak gromnica. Ona też jest symbolem ewangelicznego radykalizmu i ofiarniczego wymiaru życia osób konsekrowanych. Powołanie do życia naznaczonego ofia-

ra, wymagającego ofiary, aby dać coś z siebie innym, takie powołanie jest wpisane w pierwszą konsekrację, która jest źródłem wszystkich innych form konsekracji. Jest to sakrament chrztu świętego. Zgodzić się na przyjęcie chrztu oznacza przyjąć ten dar – gotowość, aby coś stracić, by ktoś inny mógł zyskać. To gotowość do ofiary, do spalania się, umniejszania, znikania, po to, aby ktoś inny otrzymał światło i ciepło” – mówił duchowny.

Po homilii osoby konsekrowane odnowiły przyrzeczenia i śluby.

Na terenie diecezji rzeszowskiej mieszka, modli się i pracuje blisko 500 osób konsekrowanych. W 64 domach zakonnych żeńskich pracuje 329 siostr zrzeczonych w 20 instytutach zakonnych, a w 11 domach zakonnych męskich – 130 zakonników zrzeczonych w 9 instytutach. Ponadto działają instytuty świeckie oraz wdowy i dziewczęce konsekrowane.

Za: www.diecezja.rzeszow.pl

WARSZAWA: TO JEST DZIEŃ OFIARY, ŚWIATŁA I SPOTKANIA

Zanim w bazylice archikatedralnej członkowie zgromadzeń zakonnych, ale też instytutów świeckich, stowarzyszeń życia apostołskiego oraz dziewice i wdowy konsekrowane z archidiecezji warszawskiej, wspólnie odczytali treść przyrzeczeń, w Godzinie Miłosierdzia spotkali się w kościele seminaryjnym. Przed Najświętszym Sakramentem odmówili Koronkę do Miłosierdzia Bożego.

Warszawski biskup pomocniczy Piotr Jarecki przypomniał, że Dzień Życia Konsekrowanego, ustanowiony przez św. Jana Pawła II w 1997 r., nieprzypadkowo wyznaczono na święto Ofiarowania Pańskiego, obchodzone w Polsce również jako święto Matki Bożej Gromnicznej.

– To jest dzień ofiary, światła i spotkania, co symbolizuje nasze obecność tutaj z płonącymi gromnicami w dłoniach – mówił bp Jarecki, nawiązując do czytań liturgicznych o ofiarowaniu Jezusa w świątyni jerozolimskiej, a także do Jego późniejszej ofiary na krzyżu.

Biskup podkreślił znaczenie całkowitego poświęcenia się osób konsekrowanych sprawie Chrystusa, Kościołowi oraz służbie bliźniemu, do której to postawy uzdalnia je Duch Święty. Ich misję porównał do płonących świec, które mają zapalać innych i przybliżać im Królestwo Niebieskie.

– Życie dla siebie nigdy nie zapłonie. Zawsze staje się ciemnością, nędzą człowieka – przestrzegali. – To jest wielkie wielkie przesłanie dzisiejszej uroczystości dla każdego z nas, którzy od momentu chrztu świętego jesteśmy konsekrowani Bogu. Intensywność naszego światła zależy od intensywności spotkania naszego Pana, bo to On świeci przez nas i dla nas. Sami nie mamy takiej mocy.

Przypominając list św. Jana Pawła II skierowany do braci i siostr zakonnych z okazji pierwszego Dnia Osób Konsekrowanych, bp Jarecki zaznaczył, że powołanie do życia w Chrystusie jest bezinteresownym darem Boga, za który człowiek powinien dziękować i „starać się o wytrwałość we współpracy z nim”. Powinien również ten dar wykorzystać w „służbie konsekracji chrzcielnej wszystkich wiernych”.

– Bóg w swojej miłości zawsze nas wyprzedza i z powołaniem także nas wyprzedził – mówił biskup.

Przestrzegali też przed uleganiem duchowi świata, który może zdominować życie osób ofiarowanych Bogu i doprowadzić do tego, że będą się zajmowały rzeczami mało istotnymi. – Rela-

cja z Jezusem ma służyć uobecnianiu Chrystusowego stylu w naszym życiu – czystym, ubogim, posłusznym, zgodnym z błogosławieństwami – mówił duchowny i pytał: – Czy ja nie przemilczam i nie przesuwam na margines tego, co jest istotne w mojej konsekracji? Czy w hierarchii wartości stawiam na pierwszym miejscu relację z Panem, z której przecież wszystko wypływa?

– Mowy nienawiści i hejtu, który rozlał się po naszej ojczyźnie nie da się pogodzić z byciem wyznawcą i uczniem Chrystusa – przestrzegali biskup. I dodał, że życie osób konsekrowanych, zanurzone w Bogu i według logiki Ewangelii, ma być wzorem dla wszystkich ochrzczonych.



Z kościoła seminaryjnego w procesji z zapalonymi świecami osoby konsekrowane przeszły do bazyliki archikatedralnej. Tam bp Piotr Jarecki odprawił Mszę św. w intencji wszystkich konsekrowanych oraz o nowe powołania do tego typu służby.

W homilii o. Szymon Janowski, kapucyn opowiedział o swoim powołaniu, które dojrzało długo i burzliwie pośród mazurskich lasów i jezior, ale było dowodem na to, że to nie człowiek decyduje się na służbę Bogu, ale to Bóg do niej wybiera i uzdalnia.

– My konsekrowani jesteśmy powołani do tego, aby w naszym życiu ludzie widzieli życie Chrystusa. To nie jest nasz przywilej, ani powód do pychy. Każdy ochrzczony jest do tego wezwany, aby stawać się coraz bardziej podobnym do Chrystusa. My realizujemy to w charyzmatkach naszych zgromadzeń – mówił kapucyn. Po homilii osoby konsekrowane odnowiły śluby i przyrzeczenia.

Za: www.archwwa.pl

TORUŃ: SZCZĘŚLIWI PODEJMUJĄCY DECYZJE

W diecezjalnym sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu odbyła się Msza św. z okazji obchodów Światowego Dnia Życia Konsekrowanego.

Eucharystii sprawowanej 2 lutego przewodniczył bp Wiesław Śmigiel. W Słowie Bożym skierowanym do osób konsekrowanych bp Wiesław zauważył, że są one powołane, by ukazywać światu Królestwo Niebieskie. Przywołana z Ewangelii scena ofiarowania Pana Jezusa uczy, że nie zważając na wiek, czy pochodzenie, należy budować wspólnotę wiary. Niemniej współczesność niesie ze sobą zmienność i relatywizm, a zawieszony w tym człowiek z jednej strony pragnie stabilizacji, a z drugiej boi się podejmowania decyzji. – Czasem owo „później” staje się stylem życia – podkreślał hierarcha i dodał, że bardzo wyraźnie widać to choćby w odkładaniu na później decyzji o ślubie. Osoby konsekrowane są żywym znakiem decyzji i wyboru na całe życie. Bp Wiesław Śmigiel nawiązał także do zakończonego niedawno w Panamie spotkania młodych z papieżem Franciszkiem. – Z Panamy płynie apel,

by nasze parafie, domy zakonne, klasztory, były jeszcze bardziej otwarte na ludzi młodych – podkreślał bp Śmigiel. Młodzi bowiem potrzebują przewodników, a takimi mogą stać się dla nich osoby konsekrowane pokazujące, że „decyzje na całe życie dają szczęście, a najwięcej lez rodzi się z tymczasowości”.



Kaznodzieja zauważył jednocześnie, że wszyscy jesteśmy ludźmi i z natury rzeczy w nasz żywot wpisane są kryzysy, czy upadki. – Jedynym lekarstwem na trudności na drodze powołania jest Jezus spotkany w sakramencie spowiedzi, czy rekolekcjach. Nie wolno nam naszymi problemami obciążać innych i być dla nich zgorszeniem – mówił. – Nie należy deptać trzyciny nadłamaną i zniechęcać swoimi problemami tego, który jest na drodze do świętości. Ludzie pragną, i mają do tego prawo, widzieć w nas odbicie Bożej światłości – zaznaczył bp Śmigiel.

Na zakończenie hierarcha podkreślił, że 2 lutego jest dniem radości i dziękczynienia Bogu za osoby konsekrowane, które niosą światu światło rad ewangelicznych. Słowa wdzięczności skierował również bezpośrednio do sióstr i braci i prosił wszystkich o modlitwę za nich oraz o nowe powołania do życia zakonnego i kapłańskiego.

Tego dnia tradycyjnie na rozpoczęcie spotkania bp Wiesław pobłogosławił przyniesione przez wiernych świece, przy których w dalszej części nastąpił obrzęd odnowienia przyrzeczeń zakonnych.

Na uroczystości nie zabrakło przedstawicieli żeńskich i męskich zakonów oraz zgromadzeń, a także wdów konsekrowanych, którzy na co dzień żyjąc blisko Najświętszego Sakramentu, również w swoje święto służyli pomocą przygotowując Liturgię. W organizację spotkania włączyli się także klerycy toruńskiego Wyższego Seminarium Duchownego.

W diecezji toruńskiej zbierane tego dnia ofiary przeznaczane są na rzecz jedyne-go w diecezji zakonu kontemplacyjnego karmelitanek bosych w Łasinie.

Za: www.diecezja-torun.pl

WŁOCŁAWEK: KONSEKROWANI DAREM NIESŁYCHANIE POTRZEBNYM

„Życie konsekrowane to Boży dar dla Kościoła, dla wierzących – dar niesłuchanie potrzebny” – mówił bp Mering do zebranych w katedrze sióstr, ojców i braci, przedstawicieli zgromadzeń zakonnych i instytutów życia apostołowego. W święto Ofiarowania Pańskiego o godz. 10.00, Biskup Włocławski przewodniczył Eucharystii, którą poprzedziło błogosławieństwo świec oraz uroczysta procesja z zapalonymi gromnicami.

Homilię wygłosił o. Mariusz Dębiński OFM, kustosz sanktuarium Matki Bożej Łaskawej Niezawodnej Nadziei we Włocławku. Kaznodzieja przywołał wydarzenie z życia Biedaczyny z Asyżu: „Święty Franciszek stanął kiedyś przed swoim biskupem, i na znak całkowitego poświęcenia się Bogu, zrzucił z siebie szatę – biskup okrył wtedy Franciszka swoim płaszczem”. „Czujemy się tak, jak niegdyś Franciszek – otuleni ciepłem biskupiego serca”, okryci szatą Kościoła – kontynuował o. Dębiński.

Franciszkanin zaakcentował specyfikę dnia, nawiązując do słów świętego Jana Pawła II: „Ofiarowanie Jezusa w świątyni jest wymowną ikoną całkowitego oddania własnego życia [...]” (Orędzie z okazji pierwszego światowego Dnia Życia Konsekrowanego, 06.01.1997). Kaznodzieja wskazał na potrzebę ofiary i miłości w życiu konsekrowanym, „ponieważ od Niego poznaliśmy, co to jest miłość i jak kochać: będziemy umieli

kochać, bo będziemy mieli Jego serce”. „To, co składamy Bogu w ofierze, staje się święte” – kontynuował o. Dębiński, pochylając się nad pięknym życia całkowicie oddanego Bogu. Wobec sytuacji malejącej liczby powołań o. Dębiński wezwał do pokładania nadziei w Bogu, „w którym złożyliśmy nasze zaufanie (por. 2 Tm 1,12)”.

Wśród wielu przykładów realizacji powołania życia konsekrowanego w diecezji włocławskiej, kaznodzieja wymienił: św. s. Faustynę Kowalską (ZMBM), św. o. Maksymiliana Marię Kolbe (OFMConv.) oraz męczenników franciszkańskich z Włocławka, „którzy złożyli swoje życie w ofierze miłości”.



Na zakończenie Eucharystii bp Mering skierował słowa podziękowania do zgromadzonych: „Życie konsekrowane to Boży

dar dla Kościoła, dla wierzących – dar niesłuchanie potrzebny”. Hierarcha wskazał cel wspólnej modlitwy: „Sens Dnia Życia Konsekwowanego – to dziękowanie Bogu za obecność różnych charyzmatów zakonnych w posługiwaniu Kościoła, ale to jest też pokorna prośba, natarczywa prośba do Boga, żeby upatrywał sobie młode serca, gotowe pójść, gotowe służyć, gotowe ten dar przyjąć i dzielić się nim z innymi”. Biskup Włocławski podkreślił oddanie i trud osób konsekrowanych w pracy duszpasterskiej, katechetycznej, duszpasterstwa rodzin, w ofiarnej pracy codziennej.

Po homilii osoby życia konsekrowanego odnowiły śluby zakonne. „Świadomi przeżytych lat i otrzymanych łask, mimo naszej ludzkiej słabości, na tym etapie życia, odnawiamy nasze śluby i przyrzeczenia: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa a także inne zobowiązania właściwe każdej wspólności” – to fragment tekstu recytowanego podczas obrzędu.

Uroczystości śpiewem towarzyszył zespół wokalny „Vies bonum”, który powstał w 2013 roku przy salezjańskiej parafii pw. świętego Jana Chrzciciela w Mińsku na Białorusi.

Za: www.diecezja.wloclawek.pl

KOSZALIN: BĄDŹCIE WYRAZIŹCIE NIEWYGODNI

Bp Edward Dajczak przewodniczył Mszy św. w koszalińskiej katedrze z okazji Dnia Życia Konsekwowanego. Mszę św. koncelebrowali wszyscy biskupi pomocniczy oraz biskupi seniorzy diecezji.

Do Koszalina przyjechali przedstawiciele zgromadzeń zakonnych i instytutów życia konsekrowanego. Bp Edward Dajczak przestrzegał ich przed religijnym przyzwyczajaniem w każdej postaci.

– Jeżeli chcemy we własnym życiu urzeczywistnić to, co jest z Boga, musimy Mu pozwolić całkowicie przemienić siebie. Całe dotychczasowe myślenie, wyobrażenia, sposoby postępowania. To jest duże ryzyko i zmagania, które nas, ludzi przerażają. Próbujemy znaleźć złoty środek. Najczęściej wchodzimy w tradycyjne ścieżki, tak jak było, tak jak zawsze, w taki sam sposób. Wtedy stajemy się chrześcijanami z przyzwyczajenia, z utartych ścieżek. One nie zawsze są chrystusowe – zauważył bp Dajczak.

Hierarcha zaznaczył, że wszyscy ochrzczeni są zaproszeni do podejmowania ryzyka spotkania. Przed osobami konsekrowanymi stoją jednak szczególne wyzwania w życiu i w wierze.



– Całym sensem i programem życia konsekrowanego jest nieustanne zdobywanie się na zgodę. Na zgodę przemienionego myślenia, podążania drogami, niekoniecznie przez nas wymarzonymi. Wszelkie formy przyzwyczajenia wołają o coś nowego, o coś zupełnie nieprzewidzianego. Czasami będziemy jak światło. Czasami będziemy jak sól. Wyraziście niewygodni. To jest naszym udziałem. Wszystkich uczniów Chrystusa – mówił bp Dajczak.

Ordynariusz diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej zauważył, że wszystkie problemy, pytania bez odpowiedzi –

także te wewnątrz wspólnot życia konsekrowanego, przerasta się wiarą.

– Ufność ponad wszystko i pomimo wszystko. To jest nasze zadanie. Rozumieć swoją wiarę, która nie jest poukładaną tradycją. Wydaje się, że problemem od strony Kościoła nie jest to, że będziemy zmagali się o to, czy Bóg jest, czy go nie ma. Tylko że przyjmujemy pozę, że my „mamy Boga”. I to będzie nasze nieszczęście. Bo Go nie mamy, jest większy od nas, ciągle Go szukamy na drogach naszego życia. Gdy będziemy dochodzić do świętości i nam się odsoni, możemy tylko zgiąć kolana – zaakcentował biskup.

W diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej działa 11 instytutów zakonnych męskich i 26 żeńskich; posługuje 124 księża zakonnych, 8 braci i prawie 200 siostr. Jest także 8 dziewic i 6 wdów konsekrowanych.

2 lutego na całym świecie obchodzony jest Dzień Życia Konsekwowanego. Jest to święto osób (kobiet i mężczyzn), które prowadzą życie zakonne. Są także tzw. indywidualne formy życia konsekrowanego, czyli dziewice i wdowy konsekrowane. Za: www.diecezja.koszalin.pl

PRAGA: KONSEKROWANI SKARBEM

W święto Ofiarowania Pańskiego bp Romuald Kamiński przewodniczył uroczystej mszy św. w bazylice katedralnej św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika. W czasie liturgii osoby poświęcone Bogu odnowiły swoje śluby i przyrzeczenia. – Diecezja, która jest rodziną całej naszej wspólnoty przeżywa ogromnie ważny dzień. Mamy świadomość, że w tej rodzinie posiadamy wyjątkowy skarb, jakim jest każda i każdy z was – mówił bp Romuald Kamiński.

– To nie jest zwykły dzień, to jest święto spotkania Zbawiciela z Jego ludem, które dokonuje się w świątyni – dodawał.

– To dzisiejsze święto powinno przypominać współczesnym pokoleniom, żeby zweryfikowały swoje drogi. Wszędzie staramy się dotrzeć, zdobyć, obejrzeć, poznać, tylko czasu, chęci, a może bardziej świadomości brakuje nam, że pierwsze miej-

sce, do którego powinniśmy kierować swoje kroki, to jest właśnie świątynia – podkreślał hierarcha.

W przeddzień Światowego Dnia Życia Konsekwowanego w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Warszawsko-Praskiej odbyło się spotkanie dla siostr zakonnych i członkiń instytutów świeckiego życia konsekrowanego. Z tej okazji uroczystej Mszy Świętej przewodniczył i homilię wygłosił bp Romuald Kamiński.

– To ofiarowanie Jezusa to nie tylko wypełnienie przepisu prawa. Ofiarowanie miało znaczenie symboliczne, został wpisany w perspektywę zbawienia człowieka, która dokona się przez Jezusa Chrystusa – mówił ks.prof. dr hab. Krzysztof Warchałowski, rektor Wyższego Seminarium Duchownego DW -P.

To naprawdę było dużo wydarzenie, kiedy proboszcz miał takie zaufanie w stosunku do młodzieży, która chciała rozwiązać swój dylemat. Ten proboszcz był obecny na wszystkich eta-

pach realizacji tego powołania; od zawiezienia kandydatki, poprzez uczestnictwo we wszystkich formach składanych słów, przeżywanych jubileuszy. Te kilkadziesiąt powołań wla-

śnie zrodziło się dlatego, że ta osoba rozumiała co to jest życie konsekrowane – mówił bp Romuald Kamiński, przywołując historię z jednej z parafii. Za: www.diecezja.waw.pl

Wiadomości z kraju i ze świata

PAPIEŻ DO BONIFRATRÓW: NIĘCIE WSPÓŁCZUCIE I MIŁOSIERDZIE

Zanieście współczucie i miłosierdzie Boże do chorych i najbardziej potrzebujących. Wychodźcie z tego, co was ogranicza, z waszych problemów i trudności, aby jednoczyć się z innymi na drodze solidarności – to słowa zachęty, które Papież Franciszek skierował do członków kapituły generalnej Zakonu Szpitalnego św. Jana Bożego – bonifratrów.

W swym przemówieniu Ojciec Święty zwrócił uwagę na aktualność rozeznawania. Przyjęcie swojej przeszłości, życie z pasją tym, co terazniejsze i patrzeć z nadzieją w przyszłość bez niego są bowiem niemożliwe. Żyjąc w duchu rozeznawania łatwiej oczyścić swoją przeszłość i skupić się na tym, co ważne. Ono pozwala także nie popadać w rutynę i mierność oraz popycha ku ciągłemu rozwojowi charyzmatu.

Franciszek przypomniał bonifratrom, że sens ich posługi chorym nadaje pasja i współczucie, z którą ją podejmują, a one nie są możliwe bez miłości do Jezusa. Jako wzór wskazał Miłosiernego Sama-

rytanina. Podkreślił, że jego postępowanie jest najgłębszym sekretem ich tożsamości. Prowadzi do stałego czynienia żywą miłosiernej obecności Jezusa, który identyfikuje się z biednymi i chorymi i im przyszedł służyć.



Ojciec Święty dodał, że Jezus chce, abyśmy dotykali ludzkiej biedy, dotykali tych, którzy cierpią na duszy, i na ciele, bo wtedy będziemy mogli współczucie i miłosierdzie dawać innym.

„Zachęcam was do rozeznawanie spraw dotyczących waszych struktur. One muszą być «gospodami» – jak ta w

przypowieści o Samarytaninie – w służbie życiu, miejscem, w którym szczególnie chorzy i biedni będą czuli się dobrze przyjęci. Będzie także dobrą rzeczą, abyście często pytali się o zachowanie pamięci o tych strukturach, które narodziły się jako wyraz waszego charyzmatu, aby ciągle pozostały w służbie delikatności i uwagi, którą musimy poświęcić ofiarom odrzucenia społecznego. Proszę was, abyście tworzyli «sieci samarytańskie» dla najsłabszych, ze szczególną uwagą poświęconą ubogim chorym i aby wasze domy były zawsze domami otwartymi i gościnnymi” – powiedział Ojciec Święty.

Bonifratrzy, czyli Zakon Szpitalny św. Jana Bożego powstał w XVI w. Obecnie posługują oni w 50 krajach świata. Zgromadzenie liczy około 1100 zakonników. Dużym wsparciem inicjatyw prowadzonych przez zakonników są świeccy współpracownicy. Św. Jan Boży, założyciel zgromadzenia, jest patronem chorych i szpitalnictwa. Za: www.deon.pl

GENERAŁ JEZUITÓW: ODKRYWAMY NOWE MOŻLIWOŚCI EWANGELIZACJI

Generał Towarzystwa Jezusowego niedawno został wybrany przewodniczącym Unii Przełożonych Generalnych Zakonów Męskich. W programie na okres swojej kadencji o. Arturo Sosa zapowiada, że pragnie wraz z przedstawicielami innych zgromadzeń podjąć bolesny problem nadużyć seksualnych w taki sposób, aby doprowadził do osobistego oraz instytucjonalnego nawrócenia w ramach poszczególnych wspólnot i w całym Kościele. Zdaniem o. Sosy trzeba pójść dalej niż polityka: „zero tolerancji”.

Powinno to zobowiązywać do jeszcze większego zaangażowania na rzecz walki o sprawiedliwość oraz przemianę społeczeństwa, w którym stwierdzono istnienie tyłu patologii. Ostatnie spotkanie Unii Przełożonych Generalnych odbywało się pod hasłem: „Wyruszając wspólnie...”. Punktem wyjścia był zakończony niedawno Synod o młodzi. Chcielibyśmy zobaczyć w młodych „miejsce teologiczne” – mówi o. Sosa – z którego należy wyjść, aby odczytywać znaki czasu i pogłębić teologię życia konsekrowanego.

Jednym z najważniejszych znaków czasów jest jego zdaniem świeckie społeczeństwo, postrzegane jako nowa możliwość ewangelizacji. Zwraca też uwagę na przemiany antropologiczne spowodowane przez cyfrowe warunki życia. Wskazuje także na migracje jako zjawisko globalne, bardzo złożone i masowe oraz powstanie wielokulturowej społeczności globalnej.

Ten nowy kontekst stawia wyzwania natury duchowej. Ważny pozostaje powrót do źródeł charyzmatów życia zakonnego w całej różnorodności obecnych czasów. Potrzebne jest osobiste nawrócenie osób konsekrowanych, wyrażające się w świadectwie zaufania do Boga i do życia wspólnotowego jako znaku pojednania pomiędzy ludźmi, z naturą stworzoną oraz z Bogiem. Szczególnym wyzwaniem pozostaje bliskość z biednymi oraz życie w ubóstwie jako widzialny znak zaufania do Boga i pełnej dyspozycyjności w misji. Należy podjąć rozeznanie misji każdego z instytutów w teraźniejszości, ze zwróceniem się ku przyszłości oraz dostosować struktury organizacyjne oraz planowanie apostołskie do zasobów i możliwości. Generał jezuitów podkreślił również potrzebę współpracy z żeńskimi instytutami życia konsekrowanego, które skupiają ponad dwie trzecie osób konsekrowanych. Należy to czynić również ze względu na różnorodność charyzmatów oraz biorąc pod uwagę ogromną skalę zaangażowania w misję. Chodzi tu także o ważny wkład w dowartościowanie roli kobiety w życiu Kościoła.

Za: www.vaticannews.va

XIII KAPITUŁA INSPEKTORII PILSKIEJ SALEZJANÓW

W poniedziałek, 4 lutego 2019 roku, w Zespole Szkół Salezjańskich przy ul. Ku Słońcu w Szczecinie, rozpoczęła się XIII Kapituła Inspektorialna Inspektorii pw. św. Wojciecha.



Obrady skupiają się wokół pytania: „Jacy salezjanie dla współczesnej młodzieży?”

W XIII KI uczestniczy 74 współbracia z całej naszej Inspektorii (północno-zachodnia Polska, Gruzja, Rosja, Szwecja). Obrady potrwają do czwartku, 7 lutego. Polecamy ten czas modlitwie.

Za: www.pila.salezjanie.pl

POZNAŃSCY PALLOTYNI ZAKOŃCZYLI KAPITUŁĘ

W piątek 1 lutego 2019 w Ząbkowicach Śląskich zakończyło się IX Zebranie Prowincjalne pallotyńskiej Prowincji Zwiastowania Pańskiego. Zebraniu towarzyszyło hasło: „Prowincja 2035. Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości, i trzeźwego myślenia (2 Tm 1,7)”. Uczestniczyło w nim 32 współbracia, a zgromadzeniu przewodniczył wyższy przełożony ks. Adrian Galbas SAC.



Pięć dni Zebrania było intensywnym czasem słuchania, modlitwy i obrad. Podczas Zebrania uczestnicy wysłuchali m.in.:

konferencji księdza biskupa Jacka Kicińskiego pt.: „Czego od nas oczekuje Kościół i współcześni?”, w której Ksiądz Biskup w bardzo interesujący sposób przedstawił zadania, jakie dziś stoją przed osobami konsekrowanymi; referatu ks. Wojciecha Sadłonia SAC o przemianach i wyzwaniach w zglobalizowanym i zmieniającym się świecie, oraz przemianach religijnych w Polsce.

Czas obrad był momentem podejmowania konkretnych problemów z życia prowincji, rozwiązywania ich, oraz szukania sposobów wzmacniania i utrwalania tego, co jest dobre i owocne.

Każde Zebranie Prowincjalne jest zwiastunem nadziei na ożywczy powiew wzmocnienia apostołskości gorliwości w codziennej posłudze, podejmowanej przez księży i braci pallotynów. Decyzje podejmowane na Zebraniu Prowincjalnym zmierzają do jeszcze lepszego zaangażowania dla zbawienia dusz na nieskończoną chwałę Bożą, tematów – haseł, którymi przeniknięty był św. Wincenty Pallotti i które określają charyzmat duchowych synów tego świętego kapłana z Rzymu. Zawierając Miłości Nieskończonej owoce tego Zebrania, wiara skłania nas do patrzenia w przyszłość prowincji z nadzieją przenikniętą duchem mocy, miłości i trzeźwego myślenia. *Komisja prasowa IX Zebrania Prowincjalnego*

CYSTERSI WYBRALI OPATA PREZESA

29 stycznia br. w Opactwie Cystersów w Wąchocku Kapituła Kongregacji Polskiej Zakonu Cystersów dokonała wyboru na urząd Opata Prezesa Polskiej Kongregacji Zakonu Cystersów, ojca Piotra Chojnackiego opata mogińskiego. Będzie on posługiwał na tym urzędzie już trzecią kadencję.

O. Piotr Marek Chojnacki OCist (ur. 1966), w 1985 wstąpił do opactwa cystersów w Mogile. Studia teologiczne ukończył w Instytucie Księża Misjonarzy w Krakowie, a następnie kontynuował studia specjalistyczne na Gregorianum w Rzymie oraz w Kolegium Językowym Literatury Łacińskiej zakończone roz-

prawą doktorską napisaną pod kierunkiem prof. Philipa J. Rosato.



W roku 2000, po powrocie do Polski, został po raz pierwszy wybrany opatem klasztoru w Mogile, a w 2007 opatem prezesem Kongregacji Polskiej Zakonu Cysterskiego. Jest adiunktem w Kate-

drze Eklezjologii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Kapituła Kongregacji Polskiej Zakonu Cystersów odbywa się co trzy lata, zaś co sześć lat dokonuje wyboru Opata Prezesa i jego asystentów. W Kapitułę biorą udział wyżsi przełożeni opactw cysterskich w Polsce (Jędrzejów, Wąchock, Mogiła, Szczyrzyc), oraz delegaci wybrani przez kapituły konwentualne ze wspomnianych klasztorów sui iuris.

Kongregacja Polska Zakonu Cystersów lub też Kongregacja Najświętszej Maryi Panny Królowej Świata zrzesza wszystkie polskie klasztory cysterskie: Opactwa w Jędrzejowie, Wąchocku, Mogile i Szczyrzycu oraz im podległe klasztory zależne. **red.**



OBRADOWAŁA KAPITUŁA REDEMPTORYSTÓW

Od 28 stycznia do 1 lutego 2019 r. w ośrodku rekolekcyjnym redemptorystów w Rowach obradowała XVII Kapituła Prowincjalna Prowincji Warszawskiej Redemptorystów zgromadzona na sesji sprawozdawczo-wyborczej. Wzięło w niej udział 45 współbraci, którzy reprezentowali redemptorystów pracujących zarówno w Polsce, jak i w krajach Europy Zachodniej i Środkowej, za wschodnią granicą Polski oraz w Ameryce Północnej i Południowej.

W pierwszym dniu Kapituły trzecią kadencję na swym urzędzie oficjalnie rozpoczął przełożony Prowincji Warszawskiej Redemptorystów, o. dr Janusz Sok, który został wybrany na kolejne cztery lata w powszechnym głosowaniu członków Prowincji.

Kapituła zaś dokonała wyboru nowych radnych prowincjalnych, którzy razem z prowincjałem tworzą zarząd Prowincji. Zostali nimi: o. Dariusz Paszyński, o. Witold Hetnar, o. Łukasz Drożak i o. Mariusz Mazurkiewicz.

Uczestnicy Kapituły dokonali oceny sprawozdań z działalności dotychczasowego zarządu oraz poszczególnych sekretariatów i instytucji Prowincji, zwłaszcza na polu działalności misyjno-rekolekcyjnej, pracy duszpasterskiej, misji zagranicznych, posługi medialnej i formacji.

W obradach Kapituły udział wzięli o. Pedro López Calvo, radny generalny z Rzymu oraz o. Johannes Römelt, koordynator Konferencji Redemptorystów Europy. Oprócz spraw dotyczących Prowincji Kapituła przedyskutowała i wyraziła aprobatę dla Planu Apostolskiego Konferencji Redemptorystów Europy. Uczestnicy Kapituły podjęli również refleksję nad wskazaniami dla odnowy życia apostolskiego redemptorystów w kontekście restrukturyzacji dokonującej się w Zgromadzeniu, które pragnie wiernie i twórczo wypełniać swoją misję w Kościele. o. Sylwester Cabala CSSR

ŚW. JAN BOSKO PATRONEM RUMI

Setki mieszkańców Rumi oraz gości przybyłych z archidiecezji zgromadziła 27 stycznia 2019 r. w kościele NMP Wspomożenia Wiernych Eucharystia, podczas której abp Sławoj Leszek Głódź uroczysto ogłosił dekret papieża Franciszka, ustanawiający św. Jana Bosko patronem miasta.

W uroczystości uczestniczyła młodzież szkół salezjańskich, harcerze oraz liczne poczty sztandarowe. Nie zabrakło także parlamentarzystów i przedstawicieli władz samorządowych.

Na początku Mszy św. dekret ojca świętego, ustanawiający św. Jana Bosko patronem miasta, odczytał ks. Roman Jachimowicz SDB, inspektor pilskiej inspektorii salezjanów, do której należą rumskie dzieła zgromadzenia. Później w uroczystej procesji liturgicznej do ołtarza przyniesiono relikwie świętego.

Homilię do zgromadzonych wygłosił abp Sławoj Leszek Głódź. Nawiązując do czytań liturgicznych, hierarcha przypomniał konieczność wierności Słowu Bożemu, które dane zostało wspólnocie Kościoła. Podkreślał, że znajduje Ono swe wypełnienie w osobie Jezusa Chrystusa.

Kaznodzieja przybliżył także zgromadzonym duchową sylwetkę św. Jana Bosko. Wiele miejsca poświęcił powołaniu do kształcenia i wychowania młodzieży, oraz trudnościom wynikającym z przemian społecznych, z jakimi przychodzi dzisiaj zmagać się w tej posłudze Kościołowi oraz salezjanom – duchowym synom świętego.



– Pytania, wobec których stawał ksiądz Bosko i które starał się rozwiązywać pozostają wciąż aktualne. Kim są młodzi? Czego chcą? Do czego dążą? Jakie mają potrzeby? – podkreślał metropolita. Zaznaczał, że są to trudne zagadnienia, którym każdy wychowawca musi stawić czoła. Stwierdził także, że młodym ludziom niezmiennie potrzeba tworzenia wspólnoty, budowania wzajemnego zaufania i tworzenia środowiska, w którym mogliby wzrastać.

– W dziedzinie wychowania chrześcijańskiego św. Jan Bosko wyróżnił się nie tylko jako jeden z największych pedagogów w dziejach Kościoła, lecz ponadto pozostawił po sobie system wychowawczy pod nazwą „systemu uprzedzające-

go”. Ta metoda wychowawcza nie jest oparta na stosowaniu przymusu, lecz odwołuje się do potencjału dobra i rozumu, jakie posiada wychowanek w swoim wnętrzu – wyjaśniał zgromadzonym arcybiskup.

Metropolita zaznaczał, że właściwe ukształtowanie człowieka musi opierać się na trzech podstawowych filarach: rodzinie, szkole i Kościele. Stwierdził, że tylko ich harmonijne oddziaływanie może w efekcie doprowadzić do właściwego ukształtowania młodego człowieka. – To rodzice decydują o systemie wychowawczym, jakim mają być objęte ich dzieci – podkreślał hierarcha.

Abp Głódź podziękował także pracującym w diecezji salezjanom za wkład w formowanie młodzieży i ich działalność duszpasterską. Zaznaczał, że skuteczność działań zgromadzenia potwierdzają liczni wychowankowie salezjanów. Wśród świetlanych przykładów życia chrześcijańskiego wymienił m.in. Danutę Siedzikówną ps. „Inka” oraz pięciu wychowanków poznańskiego Oratorium, którzy w opinii świętości zostali zamordowani w Dreźnie, podczas II wojny światowej.

– Boże, Ty powołałeś świętego Jana Bosko, na ojca i nauczyciela młodzieży (...) Spraw prosimy, abyśmy płonął tym samym ogniem miłości mogli zdobywać dla Ciebie dusze i służyć Tobie samemu – modlił się metropolita.

Na zakończenie Mszy św. głos zabrali przedstawiciele parafii oraz zgromadzenia. – W dewizie wychowawczej św. Jana Bosko obecna jest podstawowa maksyma: „wychować dobrego obywatela i chrześcijanina”. Dzisiejsza uroczystość, która wpisuje się w historię miasta i zgromadzenia, dobitnie wyraża tę maksymę. Chcemy brać z Niego wzór, wy-

chowwać dobrych chrześcijan, którzy służyć będą temu społeczeństwu – mówił ks. Roman Jachimowicz.

– Tam gdzie pojawia się ks. Bosko dokonuje się szybki rozwój dzieł salezjańskich. Życzę, aby miasto Rumia rozwijało się. Niech Pan Błogosławi, a święty patron wzbogaca serca młodych ludzi,

by wyrosli na prawdziwych chrześcijan, którzy służą temu miastu – podkreślał ks. inspektor.

Do zgromadzonych przemówili także samorządowcy: Michał Pasieczny, burmistrz Rumi oraz Gabriela Lisius, starosta powiatu wejherowskiego.

Za: www.pila.salezjanie.pl

PREMIER I NUNCJUSZ ODWIEDZILI HARMĘŻE

W niedzielę 27 stycznia 2019 r. po centralnych obchodach 74. rocznicy wyzwolenia niemieckiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki przyjechał z prywatną wizytą do Centrum św. Maksymiliana w Harmężach k. Oświęcimia.

Premier uczestniczył we mszy św. w klasztornej kaplicy franciszkanów, a następnie zwiedził monumentalną wystawę prof.

Mariana Kołodzieja o gehennie obozowej. Po ekspozycji oprowadził go kustosz Centrum o. Piotr Cuber.

W Księdze Pamiątkowej Premier Rzeczypospolitej Polskiej podziękował franciszkanom, że dbają o pamięć, bo jak uzasadnił, „prawda o przeszłości musi być fundamentem zdrowego i uczciwego społeczeństwa”.

Chwilę potem na wyjątkową wystawę przyjechał również abp Salvatore Pennacchio, Nuncjusz Apostolski w Polsce.

Za: www.franciszkanie.pl

DZIĘKI WERBISTOM FLORES ROZKWIŁA W POWOŁANIA

Na wyspie Flores Kościół katolicki zawdzięcza swój rozwój przede wszystkim misjonarzom werbistom. To oni zorganizowali tutaj struktury diecezjalne, pobudowali szkoły, szpitale, drogi, kościoły, niższe i wyższe seminaria duchowne. Do tej pory całe duchowieństwo z wyspy Flores i okolicznych wysp, takich jak Timor, Lembata, Sumba, kształci się w misyjnym sercu wyspy, czyli w Wyższym Seminarium Duchownym św. Pawła w Ledalero niedaleko Maumere.

Za werbistami przybyli na wyspę, aby szukać nowych powołań i kandydatów do stanu zakonnego, inne zgromadzenia i zakony z całego świata. Dla przykładu w jednej tylko diecezji, której siedziba znajduje się w mieście Maumere we wschodniej części wyspy, swoje placówki mają obecnie: SX (Societas Sancti Francisci Xaverii); SSpS (Servae Spiritus Sancti); SSpSAP (Adoratione Perpetua); SS.CC (Sacrorum Cordium Jesu et Mariae); SPC (Soers de Saint Paul de Chartres); SJD (Soeurs de Jeanne Delanoue); SJ (Societas Jesus); SCMM (Sororum Caritatis a Nostra Domina Matre Misericordiae); Scalabrinian (Misionaris St. Carolus Boromeus); RSCJ (Religieuses du Sacre Coeur de Jesu); PIJ (Pauperis Infantis Jesus); O.carm (Ordo Carmelitarium); OFM (Ordo Fra-

trum Minorum); OFMCap; OFMConv; JMJ (Societas Jesu, Mariae, Josephi); FCJM (Fransiscanae Cordis Jesu et Mariae); CP (Congregatio Passionis); CMF (Cordis Mariae Filii), etc.

Zaskakuje tutaj na wyspie Flores rozkwit powołań i młodość Kościoła, którą od razu się wyczuwa. Nie tylko bowiem kościoły parafialne są przepelnione dziećmi i młodzieżą, ale również wszystkie instytuty i zgromadzenia zakonne. Seminaria duchowne mają dziesiątki powołań każdego roku. Gdy odwiedza się domy zakonne sióstr, widać w nich wiele młodych dziewcząt, które pragną poświęcić swoje życie Bogu. Podobnie jest w zakonach męskich.

Poziom kształcenia sióstr, kleryków i braci zakonnych jest również bardzo wysoki. Siostry potrafią posługiwać się swobodnie takimi językami, jak angielski czy włoski, ponieważ zazwyczaj ich formacja zakonna odbywa się w Europie lub na Filipinach.

Oczywiście można domniemywać, że instytucje kościelne dają tym młodym kandydatom, którzy często pochodzą z ubogich rodzin, szansę na dobre wykształcenie i wyjazd za granicę. Jednak na pewno nie jest to jedynym powodem

wyboru drogi powołania. Wielu bowiem świadomie chce poświęcić swoje życie Bogu i służyć bliźnim. Podczas rozmów z siostrami i braćmi, można wysłuchać ich świadectw, które są związane z wyborem życia konsekrowanego.

Każdego dnia na wykłady z filozofii i teologii do Seminarium w Ledalero przychodzą i przyjeżdżają setki młodych ludzi z całej okolicy. Są wśród nich nie tylko klerycy diecezjalni i zakonni, ale także siostry i osoby świeckie, które chcą uzyskać licencjat lub magisterium z teologii. Seminarium to obchodzi w tym roku 50. rocznicę swojego istnienia, z czego wynika, że w każdej parafii na wyspie Flores pracują już księża, którzy wcześniej zdobyli tu wykształcenie.

Werbisci mogą zaś chlubić się bogatą historią i owocami pracy misyjnej dziesiątek współbraci, którzy poświęcili tutaj całe swoje życie. Widać tutaj naocznie, że systematyczna praca i poświęcenie życia służbie Kościołowi przynosi konkretne rezultaty. Młodzi zaś ludzie z wielodzietnych i pobożnych rodzin chcą naśladować tych, którzy przynieśli na wyspę Flores wiarę chrześcijańską i zapewnili rozwój intelektualny tutejszych mieszkańców. *Józef Trzebuniak SVD*

Za: www.rownoleznik.werbisci.pl



Seminarium werbistów w Ledalero na wyspie Flores. Fot. O. Andrzej Danilewicz

Odeszli do Pana

ŚP. KS. ZTYGMUNT STEFAŃSKI SChr (1949 – 2019)

Z nadzieją Zmartwychwstania w Chrystusie informujemy, że dnia 1 lutego 2019 r. w Puszczykowie odszedł do wieczności śp. ks. Zygmunt Stefański, chrystusowiec.

Uroczystości pogrzebowe śp. ks. Zygmunta Stefańskiego SChr odbędą się 5 lutego (wtorek) w Puszczykowie. Msza Święta rozpocznie się o godz. 14.00 w kościele parafialnym pw. MB Wniebowziętej (ul. Kościelna 1; kod: 62-040). Bezpośrednio po Eucharystii ostatnie pożegnanie w kwaterze chrystusowców na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

Ks. Zygmunt Stefański SChr, ur. 2 maja 1949 r. w Łukanowicach. Do Towarzystwa Chrystusowego wstąpił 15 sierpnia 1968 r. Nowicjat kanoniczny rozpoczął 7 września 1968 r. Pierwszą profesję zakonną złożył 8 września 1969 r. w

Ziębicach, zaś dozgonną 8 kwietnia 1974 r. w Poznaniu. Świecenia kapłańskie otrzymał 14 maja 1975 r. w Poznaniu z rąk ks. bpa Mariana Przykuckiego.



Po przyjęciu święceń kapłańskich pracował jako wikariusz w parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Płotach (1975-1976), w parafii pw. św. Michała Archanioła w Dobrzanach (1976-1977), w parafii pw. Najświętszego Serca Pana

Jezusa w Szczecinie (1977-1980). Następnie odbył roczne studium j. francuskiego. W latach 1981-2009 duszpasterz Polaków we Francji: Roubaix (1981), Montigny en Ostrevent (1981-1984), Les Baudras (1984-1999), Aulnay-sous-Bois (1999-2008), Rouvroy – Méricourt (2008-2009). W latach 2001-2007 był przełożonym Prowincji pw. Matki Boskiej Częstochowskiej we Francji i Hiszpanii. W 2009 r. powrócił do Polski: przełożony domu zakonnego w Częstochowie (2009-2011), kapelan sióstr Urszulanek w Lipnicy (2012-2013). W latach 2013-2017 pełnił misję Towarzystwa w Domu Głównym, a następnie przy parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Goleniowie. Od 7 kwietnia 2018 r. rezydował w domu zakonnym w Puszczykowie. *Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie!* Za: www.chrystuswcy.pl